Nr. 237. **Wtorek, 15 Października 1889.** **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 83.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu **3 zł., pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

*Na podstawie umowy, zawartej z redakcyami warszawskiego ilustrowanego tygodnika **„Biesiady literackiej"**, i warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą te pisma wychodzące raz na tydzień **po cenie zniżonej**.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany ***„Biesiadę literacką"*** wraz z dodatkiem powieściowym po cenie:

We Lwowie: kwartalnie 1 zł. 59 ct.

Na prowincyi: kwartalnie 1 zł. 75 ct.,

Również *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, otrzymywać mogą prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.,
	kwartalnie 1 „	86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najw. postanowieniem z dnia 24 września b. r., nadzwyczajnemu profesorowi historyi medycyny w uniwersytecie krakowskim dr. Józefowi Oettingerowi, z powodu przejścia jego w stały stan spoczynku, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość, raczył Najw. postanowieniem z dnia 1 października b. r., docenta wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, dr. Kazimierza Olearskiego, zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnym profesorem fizyki w szkole politechnicznej we Lwowie.

C. k. krajowa dyrekcya skarbu zamianowała koncepistę skarbowego, Michała Maritczaka, inspektorem podatkowym w IX klasie rangi, konceptowych zaś praktykantów skarbowych, Jana Grychowskiego, i Stanisława Gadowskiego, koncepistami skarbowymi w X klasie rangi.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela szkoły etatowej w Suchodołach, Piotra Jakubowskiego, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Suchodołach; tymczasowego nauczyciela szkoły etatowej w Gajach starobrodzkich, Aloizego Pawła Konopnickiego, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Gajach starobrodzkich; tymczasową nauczycielkę, Weronikę Zawadyńską, w Haliczu, stałą nauczycielką kierującą 2-klasowej szkoły etatowej żeńskiej w Haliczu, tymczasową nauczycielkę młodszą w Muszynie, Julię Ortyńską, stałą nauczycielką młodszą dwu-klasowej szkoły etatowej w Muszynie.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Betleem, Droga, wrażenia i kościół betleemski. Z pism ks. Ignacego Hołowińskiego. Napisał Piotr Parylak. We Lwowie 1888 — 1889. Nakładem komitetu wydawnictwa dziełek ludowych", w poczet książek, dozwolonych na premia dla młodzieży i do bibliotek szkół ludowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 października.

Dzień wczorajszy jako dzień pierszy października starego stylu, przeznaczony był w Serbii na zebranie się nadzwyczajnej sesyi skupczyny. Wybory dla tej sesyi nadzwyczajnej wypadły niemal wyłącznie w duchu radykalnym. Stronnictwo postępowe uchyliło się od głosowania, a frakcya liberalna uzyskała na 117 mandatów tylko piętnaście. Liberalni wystąpili z zarzutem nieprawidłowości i manewrów niezupełnie uczciwych, których dopuszczać się miało stronnictwo radykalne, wszelako zarzuty te w obec znanych prądów w Serbii, zdają się być nieuzasadnionemi. Od dawna już agitacya nader gorliwa i wpływ dzienników stronnictwa radykalnego, nadzwyczajnie ruchliwego, był rozstrzygającym przy wyborach deputowanych na sesyę nadzwyczajną. Stronnictwo radykalne nie przedstawia się wszakże jednolicie, ale dzieli się na trzy frakcye, dość wrogo usposobione, gdyż waśnią je zapatrywania polityczne. Jedna frakcya popiera stanowczo dzisiejszy gabinet, pragnący wiernie dotrzymać tego, co zakreślił projekt konstytucyi króla Milana. Drugiej, najsilniejszej frakcyi przewódcą jest Pasicz. O tendencyach jego mówią rozmaicie, lubo nie odmawiają mu wielkich zdolności, dodając jednak, że jest ambitny i że chętnieby widział upadek gabinetu, w tej myśli aby w nowym objąć prezydenturę. Dla tego żąda Pasicz od frakcyi swojej bezwarunkowej karności, a nawet jak twierdzą, chce uznania dla propozycyi, żądającej ażeby członkom jego klubu wolno było w skupczynie zabierać głos tylko wtedy, gdy uzna to za stosowne komisya frakcyi.

Jednym z dowodów wpływu Pasicza jest okoliczność, że gabinet, zarówno jak członkowie regencyi, muszą się z nim liczyć. Według depesz z dni ostatnich, regent Risticz odwiedzał Pasicza i konferował z nim w sprawie uregulowania stosunku królowej z młodym królem i rządem. W sprawie tej, tak ważnej pod względem politycznym, panuje podobno porozumienie zupełne. Pod tym względem więc, ze strony Pasicza nie zagrażałoby gabinetowi i regentom w skupczynie żadne niebezpieczeństwo. Trzecią frakcyą, równie z członków radykalnych złożoną, jest grupa nieprzychylnie usposobiona nie tylko względem gabinetu, ale i regencyi, a

---

2)

REZYDENT „PANA BRATA"

Napisał

Wincenty hr. Łoś.

I.

(Ciąg dalszy).

Skowroński bystro nań spojrzał, chrząknął i dalej tak ciągnął:

— Ja pamdzieju dzierżawię Rogacz, to duże dobra, zasobne, pańskie, kilkanaście folwarków.

— I chcesz pan jeszcze Majdan dla kompletu? — podchwycił ojciec.

— O nie panie! — czemprędzej odparł pan Skowroński — nie, tylko rzecz tak się ma. Pozwoli pan, że opowiem.

— Ależ proszę!

Pan Hilary poprawił się na fotelu, wyciągnął kolorową chustkę od nosa, otarł nią pot z czoła i dalej mówił:

— Majdan.... hm.... pamdzieju! wioszczyna niczego, choć ten Perkowski źle gospodaruje. Zapewne panu nic z niego nie daje?

— Owszem.... owszem.... — bąknął tylko ojciec, nie chcąc dyskredytować Majdanu, a nie chcąc też i skłamać.

— Jabym się tam pamdzieju.... nie łakomił na Majdanik, bo i nie ma na co; grunta wilgotne.... młyn zrywa.... łąki kwaśne pamdzieju. Ale pozwoli pan, że opowiem.

— Ależ proszę! proszę! — powtórzył znów mój ojciec.

Pan Hilary poprawił się na fotelu i tak zaczął, obtarłszy pot z czoła:

— Bo to widzi pan, pamdzieju, ja mam ośm folwarków, dwieście włók, dwie gorzelnie, browar, cegielnię w Rogaczu. Za ciężko na moje stare kości. Dzisiaj gospodarować? święty Boże, pamdzieju! to katorżne roboty, daję panu słowo honoru, pamdzieju. Ale Majdan przylega i choć kartofle na pagórkach, to urodzi, a ja mam dwie gorzelnie pamdzieju.

— Rozumiem — przerwał mój ojciec. — Dogadza panu. Owszem! jabym wypuścił....

— Co mi ma dogadzać? — obruszył się pan Skowroński — nie! wcale nie pamdzieju! Ale rzecz tak się ma. Pozwoli pan, że opowiem....

— Ależ proszę! proszę! — zawołał ojciec, już zniecierpliwiony.

Skowroński znów chrząknął, utarł nos, pomuskał wąsy, i zaczął:

— W domu nieboszczyków rodziców, było nas dwóch Junosza Skowrońskich. Ja i brat mój starszy Marceli. Ja ożeniłem się z posagiem, pracowałem zawzięcie pamdzieju i tak powoli idąc z dzierżawki na dzierżawinę, z dzierżawiny na dzierżawę, wzmogłem się o tyle, że wziąłem w posesyę lat temu kilkanaście Rogacz. Rogacz pamdzieju, to gruby interes, potrzebuje funduszu i głowy.... głowy! Tu pan Hilary westchnął i zaczął na nowo:

— A brat mój, warchoł pamdzieju, zawadyaka, ladaco, bizun....

— Stracił? — podchwycił mój ojciec.

— Gdzietam! pamdzieju — ciągnął opowiadanie dalej pan Skowroński — brat poszedł do powstania 31go roku i zginął....

— Zginął?

— Żeby zginął pamdzieju!

Tu pan Hilary znów odetchnął, utarł nos, otarł pot z czoła i dalej mówił:

— Zginął i lat dwadzieścia opłakiwaliśmy go, pamdzieju. Nie było o nim ani słychu. Spotkałem nawet raz we Lwowie generała..., generała.... generała pamdzieju Bogumilskiego.

— Bogumilskiego? — zapytał zdziwiony ojciec.

— Bogumilskiego! nie inaczej, który był obecnym jego śmierci. Będzie temu kilka miesięcy, wydaję wieczorne dyspozycye gorzelnianemu, gdy mi meldują, że jakiś podróżny pamdzieju ze mną chce się widzieć, ze mną samym! Wychodzę i zastaję, pożal się Boże, jegomościa, który mi tak wali — „Bracie! jestem Marceli Junosza Skowroński!" Wszelki duch Pana Boga chwali pamdzieju. „Nieszczęście!" krzyknąłem i poznałem brata. Stało się! nieszczęście, pamdzieju!

Mój ojciec wstrzymywał śmiech, a pan Hilary tak się zasapał, bo pod koniec prędzej i z emocyą opowiadał, iż musiał dłużej odetchnąć.

— Cóż za szczęśliwy wypadek! — wtrącił mój ojciec.

— Szczęśliwy wypadek, mówisz pan? szczęśliwy pamdzieju! hm... niech będzie. Otóż brat odtąd rezyduje u mnie, ale nie ma co robić, bo ja sam wszystkiem zarządzam. Bałamuci mi tylko. Ale przyszła mi myśl pamdzieju, że niechby zapracował na chleb. Gdyby więc pan dobrodziej się nie drożył, to bym wziął dla brata Majdanek.

— Majdan?

— No tak Majdan pamdzieju, choć to prawdą a Bogiem Majdanek, tylko Majdanek, łaskawy panie. Ale dla brata, człowiek bez potrzeb, żołnierz, niechby tam sobie lulkę palił i kartofle sadził pamdzieju.

— I owszem! i owszem! — dodał ojciec.

Pan Hilary przypatrzył mu się bystro z pod dużych, nastrzępionych brwi i po chwili, tonem decydującym, zawołał.

— Co tu dużo mówić. Majdan ma szesnaście włók, to jest morgów czterysta i ośmdziesiąt, daję po dwa ruble z morga i basta, niech stracę pamdzieju, to dla brata.

Mojemu ojcu aż oczy zabłyszczały. Jednakże, nie zdradzając swojej radości, zawołał tonem oburzonym.

— A młyn? Młyn panie? Sad?

— Daję równo tysiąc rubli czynszu! — zawołał pan Skowroński i wyciągnął do mego ojca swą szeroką rękę.

— Nie mogę, panie.

— Biorę podatki, ciężary na siebie, reperacye. To zdezelowane pamdzieju!

— Nie mogę.

— A ile pamdzieju?

Tu mój ojciec znalazł się w fatalnem położeniu. Milczał więc długo, wreszcie tonem zażenowanym odparł.

— Tysiąc dwieście!

— Niech stracę! — zawołał pan Skowroński, chwytając za rękę ojca i — Majdan nie da i połowy, ale brat będzie miał swój kąt. Przecież to Junosza Skowroński.

Tak Majdan został wypuszczonym w dzierżawę na lat dwanaście. Tegoż samego dnia jeszcze spisano kontrakt urzędowy, gdyż panu Hilaremu spieszyło się do domu.

Od tego czasu tenuta dzierżawna regularnie była wypłacaną, a pan Hilary Skowroński uchodził w oczach mego ojca, za najlepszego pod słońcem człowieka, który dla dogodzenia bratu poświęcał rocznie tysiąc i dwieście rubli.

Mniej też ojciec narzekał i coraz rzadziej. A z czasem, to tylko na św. Jan przypominał sobie, że jest właścicielem Majdanu, leżącego w dawnym powiecie Lubartowskim.

Pan Skowroński przysyłając tenutę zawsze donosił, jakie go klęski w Majdanie spotkały, ile na nim tracił, a mój ojciec zacierał ręce i mruczał.

— To mi dziedzictwo, to Sameklęski, ale nie Majdan!

Ale już go to nic nie obchodziło.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

to z powodu bardzo jawnej nieżyczliwości dla całej dynastyi Obrenowiczów. Przewódcą tej ostatniej frakcyi jest deputowany Katicz, zdeklarowany przyjaciel znanego pretendenta do tronu serbskiego, księcia Karageorgewicza, z którym porozumiewał się kilka razy za pobytu swego w Czarnogórze.

Wśród takich stosunków znajdujący się gabinet serbski, jakkolwiek ma do czynienia tylko z większością radykalną, więc z wyznawcami własnych zapatrywań, widział się jednak zniewolonym w wielu sprawach zrzec się odpowiedzialności. Skutkiem tego i sprawę uregulowania stosunków królowej przekazał regencyi i skupczynie. Twierdzą nadto, że aby nie wywoływać drażliwości politycznych, unikać będzie ministerstwo w skupczynie wszelkich dyskusyi o politycznej sytuacyi, pozostawiając inicyatywę deputowanym. Program na sesyę nadzwyczajną jest ściśle określony. Skupczyna będzie miała zadanie uchwalić kilka specyalnych ustaw, wynikających z osnowy nowej konstytucyi. Dopiero skupczyna, która ma być wybrana w roku przyszłym na okres lat trzech, będzie miała zadanie przystąpić do uchwalenia i utworzenia wszelkich zasadniczych ustaw, zgodnych z projektem konstytucyi, przekazanym krajowi przez króla Milana.

Sprawy sejmowe.

(*x.*) Dotychczas ukonstytuowały się następujące komisye:

W budżetowej wybrany został przewodniczącym p. Hausner, zastępcą przewodniczącego p. Jan Stadnicki, sekretarzami pp.: Stanisław Jędrzejowicz i Scipio, generalnym sprawozdawcą budżetu wybrano dr. Stanisława hr. Badeniego.

Komisya administracyjna wybrała przewodniczącym JE. dr. Floryana Ziemiałkowskiego, zastępcą p. Szczęsnego Koziebrodzkiego, sekretarzami pp.: Mikołaja Torosiewicza i Wiktora.

Komisya szkolna wybrała prezesem księcia Jerzego Czartoryskiego, zastępcą prof. dr. Stanisława hr. Tarnowskiego sen. skretarzami pp.: Romańczuka i Romanowicza.

Komisya gospodarstwa krajowego wybrała przewodniczącym JE. hr. Ludwika Wodzickiego, zastępcami przewodniczącego I p. Polanowskiego, II ks. Sanguszkę, sekretarzami pp.: Stanisława Stadnickiego i Viviena.

Komisya bankowa wybrała przewodniczącym p. Polanowskiego zastępcą p. Dembowskiego, sekretarzem hr. Scipio.

Dzisiaj ukonstytuowały się komisye: sanitarna, przemysłowa, prawnicza i petycyjna w następujący sposób: Komisya sanitarna wybrała przewodniczącym Jego Magnif. Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Korczyńskiego, zastępcą przewodniczącego p. Lenartowicza, sekretarzem dr. Olpińskiego.

Komisya przemysłowa wybrała przewodniczącym ks. Sanguszkę, zastępcą przewodniczącego ks. Czartoryskiego, sekretarzem dr. Rutowskiego.

Komisya prawnicza wybrała przewodniczącym prof. dr. Zolla, zastępcą przewodniczącego dr. Weigla, a sekretarzami pp. Lenartowicza i dr. Klemensiewicza.

Wreszcie komisya petycyjna wybrała przewodniczącym hr. Golejewskiego, I. zastępcą przewodn. p. Mazarakiego, II. zastępcą przewodn. p. Mikołaja Wolańskiego, sekretarzami pp. Merunowicza i ks. Hamoraka.

Tak więc ukonstytuowały się już wszystkie komisye sejmowe, z wyjątkiem komisyj asekuracyjnej, drogowej, górniczej, gminnej i podatkowej.

Dziś przed południem zbierają się komisye szkolne, które rozpoczną obrady nad przydzielonemi jej sprawami i komisye sanitarna i petycyjna, które mają się ukonstytuować przez wybór prezydów. Po południu zbiera się komisya gospodarstwa krajowego.

Klub ruski ukonstytuował się wybierając prezesem p. Romańczuka, zastępcą dr. Antoniewicza a sekretarzem dr. Okuniewskiego.

Do klubu lewicy należą następujący posłowie: dr. Asnyk, dr. Czyżewicz, dr. Dworski, dr. Fruchtman, dr. Goldman, dr. Gross, Hausner, dr. Klemensiewicz, Lenartowicz, Merunowicz, dr. Midowicz, Michalski, Palch, dr. Olpiński, Rayski, Rogoyski, Romanowicz, Szczepanowski, dr. Weigel, dr. Zbyszewski, Żardecki, razem 21 posłów. Przewodniczącym jest, jak wiadomo, p Hausner, zastępcami pp. Wejgel i Gross, sekretarzami pp. Rayski i Goldman.

Z pomiędzy większych sprawozdań Wydziału krajowego, rozdane zostaną na najbliższem posiedzeniu sprawozdania w przedmiocie Banku krajowego i o stanie szkół rolniczych w Dublanach i folwarku Dublańskiego. W sprawie uchwalonych przez Sejm w roku zeszłym zmian statutu Banku krajowego, dotyczących emisyi obligów komunalnych, wnosi Wydział krajowy odrębne przedłożenie do Sejmu, w którem przedstawia dotychczasowy przebieg swych czynności w tej sprawie, z dotyczącemi wnioskami. Najdonioślejszą czynnością banku było wydawanie pożyczek komunalnych i hipotecznych Wydawanie pożyczek komunalnych I emisyi ustało z końcem roku 1888. Stosownie do §. 2 przepisów o wydawaniu przez Bank krajowy pożyczek komunalnych przygotowano tych 5 prc. obligacyj I emisyi na sumę 5 milionów złr. Z tego zapasu emitowano po koniec grudnia 1888 pożyczek komunalnych obligów na sumę nominalną 1,521.000 złr., resztę na sumę blisko półczwarta miliona złr. zniszczono jako papier bezwartościowy. Z pożyczek komunalnych I emisyi Banku krajowego korzystały następujące miasta: Trembowla 40.000 złr., Jaworów 20.000 zł., Zaleszczyki 20.000 zł., Dukla 10.000 zł., Sanok 30.000 zł., Gorlice 13.000 zł., Podgórze 30.000 zł.; największe pożyczki wzięły miasta Kołomyja 120.000 zł., Brody 200.000 zł. i Stanisławów 300.000 zł. Nadto korzystały z tych pożyczek powiaty: wielicki 30.000 zł., trembowelski 30.000 zł., łańcucki 40.000 zł., tarnobrzeski 30.000 zł., kamionecki 15.000 zł., lwowski 20.000 zł., podhajecki 10.000 zł., sokalski 15.000 zł., żółkiewski 45.000 zł., tłumacki 40.000 zł., mielecki 25.000 zł., rzeszowski 6.000 zł., dąbrowski 25.000 zł., razem 331.000 zł. przypada pożyczek udzielonych powiatom. Reszta przypada na gminy pomniejsze.

W poczet miast, w których Bank krajowy może w myśl §. 4 ust. 2) statutu bankowego udzielać pożyczek na zapisane w księgach hipotecznych domy mieszkalne, podlegające podatkowi domowo-czynszowemu, zaliczył Wydział krajowy dodatkowo Brody, Podhajce i Zaleszczyki, a to w uwzględnieniu próśb odnośnych Wydziałów powiatowych.

Od założenia swego do końca r. 1888 udzielił Bank krajowy 232 pożyczek na większą własność w kwocie 8,182.000 złr. najwięcej wydano promes w r. 1886 i 1887 tj. przed konwersyą listów Towarzystwa kredytowego ziemskiego; na realności miejskie udzielił Bank krajowy w tym czasie 683 pożyczek na 6,138.750 złr., z czego wypada na Lwów 3,452.000 złr. na Kraków 1,513.000 na resztę 16 miast 1,172.000 złr.; na posiadłości włościańskie udzielono 882 pożyczek na kwotę 814.000 złr. W dziale bankowym posiadał bank obcych kapitałów 2,286.352 złr.; portfel wekslowy obejmował prawie zawsze weksli na 2 miliony złr. Ogólny obrót ze wszystkich operacyj Banku wynosił w r. 1888 155,854.950 złr., a obrót kasowy 39,378.985 złr. Zysk *netto* osiągnięty w r. 1888 wynosił 58.106 złr.

Z Sejmów krajowych.

W sejmie czeskim po sprawdzeniu 222 wyborów, przystąpił marszałek do przyjęcia przyrzeczeń. Nieobecność swoją usprawiedliwili chorobą posłowie Stangler i hr. Karol Schönborn.

Na pierwszem jeszcze posiedzeniu wręczył marszałkowi poseł dr. Juliusz Gregr projekt adresu klubu młodoczeskiego. Na wniosku znajdują się tylko podpisy członków młodoczeskich. Marszałek nie mógł podać adresu nawet do odczytania, ponieważ nie była jeszcze sprawdzona dostateczna liczba wyborów. Projekt adresu zwraca się przeciw rzekomo robiącej coraz znaczniejsze postępy germanizacyi, która uczuwać się daje szczególniej w sądownictwie. Projekt żąda zmiany ustawy konstytucyjnej, jakoteż zmiany ordynacyi wyborczej, szczególniej zniesienia reprezentacyi interesów i żąda, ażeby „prawa historyczne, przyznane państwu czeskiemu“, zatwierdzone zostały także przysięgą króla. Większość sejmowa ma wprawdzie zamiar przekazać projekt komisyi, w tej jednak zamyśla uchwalić przejście do porządku dziennego nad adresem.

Klub młodoczeski sejmu wystosował w dniu otwarcia posiedzeń pismo do klubu staroczeskiego z oświadczeniem, że klub młodoczeski ukonstytuował się jako klub deputowanych, wolnomyślnego stronnictwa narodowego. W piśmie swem oświadczają członkowie młodoczescy: „Gdy zjednoczeni w tym klubie deputowani pragną szczerze w kwestyach, nie będących w sprzeczności z ich przekonaniami, postępować zgodnie i ile możności w porozumieniu z klubem czeskich deputowanych, donosimy, że profesor Franciszek Tilscher jest przewodniczącym klubu deputowanych narodowej partyi wolnomyślnej, a zarazem jest przewodniczącym parlamentarnej komisyi klubu“. Takiej samej treści pismo wystosowano i do klubu członków z wielkich posiadłości ziemskich. Zawiadomiono równie marszałka o ukonstytuowaniu się klubu.

W sejmie morawskim rozdano deputowanym na drugiem posiedzeniu, sprawozdanie Wydziału krajowego o potrzebie poparcia budowy kolei lokalnych na Morawie. Sprawozdanie kończy się wnioskiem, ażeby Wydział krajowy został upoważniony na podstawie załączonych projektów do podjęcia rokowań z interesowanymi, celem wykonania drugorzędnych linij kolejowych, omówienia kosztów budowy, jeżeli interesowani wystąpią z inicyatywą i zobowiążą się do pokrycia części znacznej kosztów z założenia tego rodzaju kolei żelaznych Następnie zawiera sprawozdanie szczegółowe wyliczenie tych kolei lokalnych pierwszorzędnych, których wybudowanie uważa za stosowne polecić jak najmocniej Rządowi.

Dla sejmu Górnej Austryi przygotowane zostały następujące ważniejsze przedłożenia: Projekt ustawy o regulaminie drogowej służby policyjnej; ustawy o prawie mianowania nauczycielek do robót ręcznych; o organizacyi służby sanitarnej w gminach; projekt ustawy o podjęciu pożyczki w sumie trzech milionów guldenów, dla gminy miasta Linz, tudzież projekt ustawy o zmianie regulaminu policyi ogniowej. Ze sprawozdań wymieniają: sprawozdanie o utworzeniu krajowego banku hipotecznego; o kasach zaliczkowych systemu Reiffeisena i urzędów rozjemczych dla gmin, a w końcu wyczerpujące sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego.

Sejmowi Dolnej Austryi przedłożone zostało sprawozdanie Wydziału krajowego o zmianie ordynacyi gminnej i regulaminu wyborów gminnych dla Austryi dolnej. W sprawozdaniu powiedziano: Wydział krajowy przedłożył na przeszłej sesyi projekt ustawy, mocą której miało być uchylone prawo głosowania, przysługujące kobietom przy wyborach do sejmu, z wyjątkiem kobiet z wielkich posiadłości. Sejm uchwalił tę ustawę a obecnie otrzymała ona już sankcyę Najwyższą. Przy obradach nad tą ustawą w komisyi gminnej i prawniczej, polecali Wydziałowi krajowemu reprezentanci wszystkich partyj, ażeby zajął się opracowaniem projektu ustawy, zastosowującej także i przy wyborach do rad gminnych, wykluczenie kobiet od prawa głosowania. Spełniając wyrażone wówczas życzenie, przedstawia Wydział krajowy obecnie odpowiedni projekt ustawy.

Wydział krajowy tej samej prowincyi rozdał deputowanym sprawozdanie o stanie szkół ludowych, z którego widać, jak wielką gorliwością otacza Dolna Austrya wykształcenie elementarne. W zwyczajnym funduszu szkolnym w roku 1888 wynosiły dochody na szkoły ludowe 42.463 zł., wydatki 63.161 złr. W roku 1888 wynosiły koszta budowy szkół ludowych 1,075.773 złr. Od chwili obowiązywania nowej ustawy dla szkół ludowych do końca przeszłego roku, wydała Dolna Austrya w ogóle 21,604.952 złr. na szkoły ludowe.

Wizyta cara w Berlinie.

W dniu przybycia cesarza Rossyi, dawał się widzieć na ulicach Berlina od wczesnego już rana ożywiony ruch wojskowy, ponieważ dla przyjęcia cara wystąpiła większa część garnizonu stolicy w paradnych mundurach. Ulica pod Lipami, okoliczne ulice bramy brandenburskiej i Plac królewski były zamknięte łańcuchami wojsk. W pobliżu dworca kolejowego (*Lehrter Bahnhof*) stała kawalerya, a na Placu królewskim artylerya. Przed godziną 9 z rana zajęła już była swe stanowisko na dworcu kompania honorowa, złożona z pierwszej kompanii pierwszego pułku gwardyi, zostająca pod dowództwem księcia Fryderyka Leopolda. Niebawem przybyli na dworzec: generalicya, ambasador hr. Szuwałow z małżonką, pułkownik Czerikin, szef osobistej policyi cara i nie mały zastęp żandarmów rossyjskich w mundurach. Sam budynek dworca słabo był przybrany rossyjskiemi chorągwiami, a u wrót peronu znajdowały się dekoracye z roślin. Wzdłuż toru kolejowego nawet po za obrębem stacyi stali policyanci. Po pół do 10 przybył na dworzec cesarz Wilhelm w rossyjskim mundurze generalskim i książę Albrecht. W orszaku cesarskim między innymi znajdowali się szef gen. sztabu hr. Waldersee i szef gabinetu wojskowego gen. Hahnke. Następnie nadjechali: ambasador niemiecki przy dworze petersburgskim generał Schweinitz, książę Bismarck i hr. Herbert Bismarck.

Z uderzeniem godziny 10tej wjechał w obręb dworca dworski pociąg cara. Na stopniach wagonów stali w znacznej ilości kozacy przyboczni, którzy w chwili gdy pociąg stanął, z niesłychaną szybkością zeskoczyli z wagonów i później, gdy monarchowie wychodzili, wzmocnili szpalery. Cesarz Wilhelm, sam stojąc przed szeregiem wojsk, oczekiwał dostojnego swego gościa. Kapela wojskowa zaintonowała rossyjski hymn. Szybko wysiadł car z wagonu, podszedł do cesarza Wilhelma i obaj monarchowie powitali się serdecznie. Wkrótce atoli otoczyli cesarzy generałowie, tak, iż nie można było dokładnie dostrzedz np. przywitania między carem a ks. Bismarckiem. Widać jednak było, jak górująca nad wszystkimi postać cesarza Aleksandra uprzejmie kłaniała się przedstawianym przez cesarza Wilhelma dygnitarzom. Z ambasadorem Schweinitzem car zamienił także kilka słów. Po przejściu wzdłuż szeregu kompanii honorowej opuścili obaj monarchowie, ożywioną prowadząc rozmowę w języku niemieckim, dworzec kolejowy i wśród okrzyków hura! wznoszonych przez wojska i pojedynczych okrzyków publiczności, pojechali przec Plac królewski i bramę brandenburską do pałacu ambasady rossyjskiej. Gdy powóz przejeżdżał przez bramę brandeburgską, ozwało się 101 wystrzałów ustawionej na Placu królewskim artyleryi.

Niezwłocznie po przybyciu monarchów przed ambasadę nastąpiła defilada wszystkich wojsk tworzących szpaler, co zastąpiło zwykłą przy takich uroczystościach paradę.

O przedstawieniu galowem w operze podają następujące szczegóły: Na przedstawienie, które się składało z drugiej części *Rheingold* i baletu *Coppelia*, miała wstęp tylko publiczność zaproszona. Na parkiecie i w pierwszych miejscach dano miejsca tylko dygnitarzom państwowym i wojskowym, członkom dyplomacyi i damom, posiadającym wstęp u dworu. Drugorzędne i dalsze miejsca zarezerwowane były dla innych osób, które otrzymały zaproszenie i dla reprezentantów prasy, których jednak pomieszczono bardzo niewygodnie. W królewskiej loży u proscenium postrzeżono z wielkiem zdumieniem obok hrabiego Szuwałowa, posła rossyjskiego, księcia Bismarcka, który od lat piętnastu odwiedził po raz pierwszy teatr i zajmował się bardzo uważnie przedstawieniem. Z innych znakomitszych osobistości widziano w teatrze Mommsena i artystę malarza Menzel'a. Cesarz przybył z carem, który prowadził znowu cesarzowę. O godzinie 10 w ciągu przedstawienia byli panujący w salach przybocznych na herbacie; po dłuższej przerwie powrócili jednak monarchowie na dalszy ciąg przedstawienia.

O przyczynie niewielkiego udziału publiczności w pierwszym dniu pobytu cara w Berlinie, doniosła *Nordd. Allg. Ztg.*: Utrudnienia komunikacyi przez zarządzenia policyjne, przedsięwzięte wbrew zwyczajowi stolicy cokolwiek zawcześnie, bo już o godzinie 5 po południu, były zdaje się powodem, że mimo wspaniałej pogody, bardzo małe zastępy publiczności witały wjazd carski do miasta. Konstatuje także i *National* Ztg., że utrudnienienie komunikacyi zrządziło, iż wjazdu do stolicy monarchy północnego niepodobna porównywać co do ożywienia z przybyciem króla Humberta, lub pobytem, w Berlinie Monarchy Austro-Węgier.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Berlina, że cesarzowa Wiktorya, pragnąc okazać uprzejmość monarsze północnemu, miała przy obiedzie galowym strój na głowie składający się z dyademu z piór artystycznie ułożonych, o barwach rossyjskich. Podziwienie obudzająca toaleta cesarzowej składała się z sukni srebrzystego brokatu, ozdobionej bogato perłami i brylantami, szyję zaś okalały dyamenty.

Po wyborach.

„Pogodzenie się wszystkich stronnictw na gruncie republikańskim“ — oto najnowsze hasło, które obecnie słyszeć się daje w Paryżu z akcentem coraz to silniejszym. Prowadzone przez deputowanych Leona Saya i Ribot lewe centrum, ma być owym nowym pomostem, przez który monarchiści

mają podać rękę umiarkowanym republikanom. W tej chwili trudno jeszcze orzekać, czy owa kombinacya nie pozostanie tylko *pium desiderium*; zbyt jawne, silne, są tradycye, zanadto bliskie stosunki łączące większą część obozu monarchistów z hrabią Paryża, zbyt mało przedewszystkiem zdolną jest jeszcze dzisiejsza republika do wzbudzenia zaufania swoich przeciwników, aby już teraz lub w najbliższej przyszłości nastąpić miała na legalnym gruncie fuzya obu wielkich stronnictw Francyi. W każdym razie trzeba przypuszczać podobną ewentualność i z nią się rachować. Jest to bowiem faktem niezaprzeczonym, że republika, przeszedłszy obecnie bardzo niebezpieczne przesilenie, wyszła z niego silniejsza, bo wzmocniona żywiołami rozumnemi i umiarkowanemi. Osoby bardzo kompetentne, umiejące patrzeć na rzeczy i ludzi, twierdzą na podstawie zebranych podczas zwiedzania wystawy spostrzeżeń, że system republikański spoczywa na gruncie daleko trwalszym, niż w ogóle przypuszczano w ostatnich czasach. Wystawa, która nie tylko jest arcydziełem dobrego smaku, ale niedoścignionym wzorem dzielnej administracyi, podniosła niezmiernie ducha publicznego i obudziła zaufanie we własne siły, politycznie zaś przyczyniła się nie mało do sukcesu rzeczypospolitej i do pewnego uspokojenia umysłów, szukających obecnie sposobów, mogących zapełnić przepaść dzielącą prawicę od lewicy. Ludzie dobrej wiary, nie przywiązani do dogmatów i formułek politycznych, pragnęliby zaprządz wszystkich do rydwanu wspólnej pracy około dobra Francyi, której wystawa złożyła tak świetny dowód niespożytej żywotności i potęgi umysłowej. Ztąd pochodzi ów ton zgody, odzywający się obecnie harmonijnie tak w dziennikach jak i na zebraniach publicznych; Francya dochodzi do przekonania, że potrzebuje rządu silnego, niezależnego od lada kaprysu Izby, ale opierającego się na poważnej większości, świadomej celu i wolnej od skrajnych elementów. Dziennik *Figaro*, który dotychczas stał na gruncie monarchicznym, obecnie przyznaje, że w tej chwili nie pozostaje monarchistom nic innego, jak zgodzić się przynajmniej milcząco na obecną formę rządu i utworzyć w Izbie republikańską prawicę. Naczelny redaktor p. Magnard słusznie robi uwagę, że niezawodnie bardziej pożądaną byłaby konstytucyjna monarchia od republiki, ta jednak istnieje i trwa już dłużej niż każda z trzech poprzednich monarchij 19 wieku. W tym duchu przemawiają także i inne dzienniki prawicy, jak *Petit Moniteur* i *Petit Journal*. Ważnym symptomatem jest artykuł byłego deputowanego margrabiego Castellane p. n. *Le parti conservateur*, ogłoszony w *Figarze*. Na czele zajmującego i charakterystycznego artykułu zaznacza arystokratyczny autor, że przy wyborach zwyciężyła idea konserwatywna, choć liczebnie monarchiści nie zostali wzmocnieni. To powinno być dla nich drogowskazem. Wszyscy prawie nowi kandydaci republikanie przemawiali w duchu pojednawczym, potępiając radykalne zachcianki dawnej Izby. Jakże może wytłómaczyć sobie te zagadki, że zasady umiarkowane zwyciężyły, a ludzie, którzy je wyznawali, nie uzyskali większości? Margrabia Castellane tłómaczy to zjawisko owem przywiązaniem chłopa francuskiego do istniejącego *status quo*, a więc tym razem do republiki. Coby się jednak było stało, gdyby konserwatyści byli wystąpili przed wyborcami ze sztandarem republikańskim? Niezawodnie fizyonomia Izby inaczejby wyglądała. Wybory ostatnie były właśnie rezultatem fatalnego nieporozumienia. Aby ono w przyszłości istnieć przestało, należy koniecznie wzmocnić taktykę wyborczą. Powodzenie konserwatystów zależy: 1) od przystąpienia do systemu republikańskiego, 2) od sformułowania programu rządu, Od tego zależy zbawienie Francyi, jeżeli nie ma popaść w anarchię i stracić stanowisko, które zajmuje w świecie.

Dzienniki republikańskie w wielkim stylu, jak *Journal des Débats*, które bynajmniej nie są zaślepione republiką, ale ją przyjmują jako konieczność, przemawiają również za utworzeniem większości rządowej, do którejby weszli monarchiści konstytucyjni.

Bardzo zajmującą jest enuncyacya w tym względzie słynnego hiszpańskiego mowcy Castelara, który bawiąc w Paryżu, ocenił tamtejsze stosunki w następujący sposób: Wybory republikę uświęciły; wszyscy antirewizyoniści powinni być uważani za prawdziwych konserwatystów; rząd musi uniknąć niebezpieczeństwa radykalizmu, w którym tkwi zawsze dyktatura; od prawicy patryotyzm wymaga, żeby popierała umiarkowanych republikanów; on tak samo postąpił względem monarchii w Hiszpanii.

Izba, jak wiadomo, zbierze się w połowie listopada; wówczas zarysuje się organizazacya stronnictw, do tej chwili będzie ona przedmiotem dyskusyi dziennikarskiej, która sprawy rozstrzygnąć nie może, ale przyczyni się do rozświecenia stosunków wytworzonych wyborami. Wkrótce już świat dowie się, czy usiłowania, o których mówiliśmy, zostaną uwieńczone pomyślnym skutkiem, czy też rozbiją się o niechęć, podejrzliwość, doktryneryzm, a co gorzej brak patryotyzmu stronnictw? Decedująca to pierwszo rzędnej wagi chwila dla Francyi!

KRONIKA

Lwów 14 października.

— **Ich Ekscelencye** Pan Minister skarbu dr. Julian Dunajewski i Pan Minister Filip Zaleski, przybyli dziś do Lwowa kuryerskim pociągiem, w celu wzięcia udziału w pracach sejmowych.

Na dworcu kolejowym powitali panów Ministrów: J. E. p. Namiestnik Kazimierz hr. Badeni; wiceprezydent Namiestnictwa p Jan Lidl; radca Namiestnictwa Terlecki; wiceprezydent kraj. Dyrekcyi skarbu br. Jorkasch-Koch; prezydent miasta Lwowa Mochnacki; dr. Zoll i ks. Sawa; dyrektor Sladkowski i dyrektor policyi Krzaczkowski. Z Ich Ekscelencyami przyjechał prezydent m. Krakowa, dr. Szlachtowski. Obaj pp Ministrowie zamieszkali w pałacu Namiestnikowskim

— **JE. Piotr Kukuli**, generał-porucznik i adlatus XI korpusu, przeniesiony został do Pragi i w sobotę, 11 b. m., opuścił nasze miasto.

— **P. Ksawery Porceri**, o którego mianowaniu dyrektorem krajowych składów zboża i spirytusu we Lwowie przez Wydział krajowy, przed kilku dniami donieśliśmy, pracował dłuższy czas w „Creditanstalt" i w „Unionsbank" w Wiedniu. W ostatnich czasach był on dyrektorem banku rolniczego we Lwowie. Jak nam piszą z Wiednia, wywołała nominacya p. Porcerego w tamtejszych kołach handlowych jak najlepsze wrażenie. Działalność p. Porcerego w dwu wymienionych bankach, a wreszcie działalność jego we Lwowie, uważają tamtejsze koła za rękojmię poważnego kierownictwa nowej, a tak ważnej instytucyi handlu krajowego

— **Firma Uderski-Doliński** jak nam z Wiednia donoszą, otrzymała z Ministerstwa handlu koncesyę na roboty i budowle celem rozszerzenia zachodniego dworca kolejowego w Wiedniu. Zapisujemy tę wiadomość tem chętniej, że jest ona faktyczną odpowiedzią na wielokrotnie podnoszone skargi, iż polscy przedsiębiorcy, przy wszystkich robotach rządowych są pomijani

— **Nowa filia pocztowa**. Z dniem 1 listopada 1889 otwartą zostanie w obrębie miasta Lwowa pod l. 361 (l. or. 2) Śródmieście, przy ulicy Sobieskiego, czwarta filia pocztowa, w której nadawać będzie można listy i korespondencye wszelkiego rodzaju, listy pieniężne, przesyłki frachtowe, oraz telegramy i przekazy do 500 zł. Filia ta będzie także sprawować czynności stacyi zbiorczej c. k. urzędu kasy oszczędności we Wiedniu. Godziny urzędowe nowej filii ustanowiono podobnie jak w innych filiach: od godziny 8 rano do 7 wieczór. Na pieczęciach urzędowych tej filii używany będzie napis „Lemberg-Lwów, Śródmieście.

Równocześnie zaprowadzona zostanie służba telegraficzna co do nadawania telegramów także we wszystkich innych filiach pocztowych. Telegramy nadane na filii IIgiej, IIIciej i na nowej filii w Śródmieściu, będą co pół godziny przez osobnych posłańców do głównej stacyi telegraficznej w nowym gmachu poczty i telegrafów odnoszone, podczas gdy telegramy nadane na filii Iszej (ze względu na bliskość stacyi telegraficznej w gmachu c. k. Namiestnictwa) przewożone będą do głównej stacyi tylko sześć razy dziennie, przy sposobności jazd, krążących między filiami, a głównym urzędem.

— **Dla abonentów dzienników**. Dyrekcya poczt i telegrafów ogłasza; Ażeby lwowskim abonentom dzienników zamiejscowych, uczynić podejmowanie takowych przystępniejszem, zarządza się, by od 1 listopada 1889 r. począwszy, wydawano gazety zamiejscowe także w c. k. filiach pocztowych. Kto zamierza korzystać z tego zarządzenia, zechce postarać się u administracyi prenumerowanego dziennika, by jego egzemplarz adresowano do właściwej filii, oznaczając takową jak najdokładniej: „Lwów (Lemberg filia I", „Lwów (Lemberg) filia II", „Lwów (Lemberg) filia III", lub „Lwów (Lemberg) Śródmieście".

(*m*) **Kabel telegraficzny**. Wzdłuż ulic: Ossolińskich, Sykstuskiej, Sapieżyńskiej, Gródeckiej i ulicy dojazdowej do głównego dworca kolei Karola Ludwika, zakłada Zarząd poczt i telegrafów od dni kilku kabel telegraficzny, podziemny, który rozpoczyna się w nowym gmachu pocztowym i telegraficznym, a kończy się na dworcu kolejowym. Tak więc przybywa nam nowe urządzenie, znane od dawna w innych miastach europejskich, dzięki któremu Lwów pozbędzie się owych słupów drewnianych telegraficznych, nie przyczyniających się wcale do upiększenia ulic. Kabel spoczywa w drewnianej trąbie impregnowanej; zwitek drutów jest otoczony blachą ołowianą, tak, że kabel przedstawia się jako długa linewka metalowa. Roboty około zakładania kablu postępują szybko naprzód; rozpoczęto kopać rowy w zeszły czwartek, a dzisiaj założono już kabel na znacznej przestrzeni.

— **Dyrekcya zakładu telefonów** ogłasza: W książeczkach, zawierających spis pp. abonentów telefonicznych, zaszła w czasie druku po raz wtóry niemiła pomyłka, mianowicie: abonent telefonu l. 223, p. L. Rosenfeld, nie jest zastępcą hut żelaznych Arcyksięcia Albrechta, tylko zastępcą hut żelaznych w Witkowicach. Prostując tę pomyłkę, upraszamy naszych pp. abonentów, by sprostowanie to w swoich książeczkach uwidocznić raczyli.

— **Za duszę ś. p. Tadeusza Kościuszki**, odbędzie się we wtorek, dnia 15 października b. r., jako w 70-tą rocznicę śmierci, o godzinie 11-tej rano w kościele OO. Dominikanów Nabożeństwo żałobne, urządzone staraniem młodzieży polskiej.

— **Zaręczyny**. W Kopeczyńcach, starej, bo już od pierwszej połowy XVII stulecia w drodze sukcesyi po Kopeczynieckich odziedziczonej siedzibie Baworowskich, odbyły się dnia 12 b. m. zaręczyny Maryi hr. Baworowskiej, córki ś. p. hr. Józefa, członka Izby panów i Fanny z hr. Hardegg'ów, z Adamem hr. Gołuchowskim, c. k. podkomorzym i posłem do Rady państwa w Wiedniu, synem ś p. Agenora Namiestnika Galicyi i Maryi z hr. Baworowskich. Obecnymi aktowi temu byli pp. Władysławowie, Michał, Emil, Rudolf i Jerzy Baworowscy, Marya i Józef Gołuchowscy, Jerzowie Duninowie-Borkowscy, Paulina Łosiowa, Wilhelmowie Siemieńscy-Lewiccy, Henrykowie Starzeńscy i miejscowi proboszczowie obu obrządków. Nazajutrz, w niedzielę, przyjmowała wszystkich ciotka narzeczonych hr. Paulina Łosiowa w Młyniskach.

= **Napad**. P. Maksymilian F., wracając ubiegłej nocy przez plac Halicki do domu, zagadnięty został przez trzech włóczęgów, czy nie ma ognia do cygara, a następnie która godzina. Zaledwie jednak wyjął z kieszeni swój zegarek, został przez pytającego potrącony w piersi, zaś drugi rabuś wyrwał mu zegarek z ręki, poczem wszyscy się rozbiegli. Napadnięty przytrzymał jednego z drabów na ulicy Boimów, w osobie czeladnika szewskiego Leona Flisaka, przy którym jednak nie znaleziono zrabowanego zegarka. Policya wyśledziła następnie tegoż towarzyszy, których oddano pod sąd.

= **Przejechanie**. Józef Reiss, dorożkarz, najechał wczoraj na ulicy Żółkiewskiej Stanisława Stankiewicza, ucznia szkół normalnych, który uległ potłuczeniu obu nóg, Reissa aresztowano. Takiego samego przekroczenia dopuścił się Jakób Ehrlich, rozwoziciel pieczywa, a najechaną przezeń Annę Zazulę, zarobnicę, musiano odwieść do głównego szpitala.

= **Ogień kominowy** powstał wczoraj po południu w kamienicy Goldberga pod l. 8 przy ulicy Kazimierzowskiej, został jednak przez straż pożarną w zarodzie stłumiony.

— **Zapiski policyjne**. S k r a d z i o n o srebrny pozłacany męski zegarek chronometr wraz ze srebrnym cienkim łańcuszkiem, wart. 35 zł., i sygnet złoty z kamykiem „lapis lasuli", z herbem i napisem „od kolegów z Ossolineum"; ptaszka japońskiego o czerwonych piórkach. — Z g u b i o n o trzy siekiery i klucz francuski wart. 10 zł.; srebrny zegarek pojedyńczo krytu, z mosiężnym, drucianym łańcuszkiem, wart. 10 zł.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 14 października 1889 r. Barometr opada.

W ubiegłych dwóch dobach, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr południowo-wschodni, niebo zupełnie pogodne a powietrze miernie wilgotne.

Średnia temperatura doby pierwszej była +16·9°C, drugiej +15·5°C, najwyższa +21·8°C w niedzielę po południu, najniższa +10·4°C dziś nad ranem.

Przez obie doby mieliśmy piękną pogodę.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii, zwyżka 770 do 765 w środkowej Rossyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w zatoce Lyońskiej.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 760 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 14 października b. r.: Wiatr z południowej strony, średnia temperatura doby około +14·0°C, niebo w części pogodne a powietrze więcej niż miernie wilgotne; pogodnie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, dr. fil. Paweł B r z e z i ń s k i, dyrektor b. instytutu technicznego.

W jednym z pozakrajowych zakładów leczniczych, dr. Stanisław D w o r s k i, b. adjunkt sądowy i kandydat adwokacki, rodem z Przemyśla.

— **Pierwszy zjazd chirurgów polskich** odbędzie się, jak zapowiedziano, dnia 16 i 17 b. m. w Krakowie. Posiedzenia odbywać się będą od godziny 10—1 przed południem w klinice chirurgicznej i od 2—4 po południu w auli uniwersyteckiej. Posiedzenia przedpołudniowe będą służyły do przedstawiania chorych i preparatów, popołudniowe do wykładów teoretycznych. Przed posiedzeniami odbędzie się pierwszego dnia o godzinie 8½—10 zwiedzanie kliniki chirurgicznej, drugiego o tejże godzinie oddziału chirurgiczego w szpitalu św. Łazarza.

— **Schronisko dla podupadłych dziewcząt**. *Czas donosi*, że plany i kosztorysy na schronisko dla podupadłych dziewcząt, fundacyi ks. Lubomirskiego, są już gotowe i podane zostały ocenieniu decydujących czynników. Plany i kosztorysy wypracował p. architekt Zaręba. Zakład stanie w Łagiewnikach, na przestrzeni 28 morgów, Zakupiono taki obszar dlatego, albowiem książę biskup krakowski pragnie, ażeby dziewczęta uczyły się także gospodarstwa wiejskiego i mogły później w tym kierunku pracować, jako pożyteczne społeczeństwu istoty. Grunt na miejscu w Łagiewnikach został zajęty w posiadanie i oparkaniony. Jest możliwe iż budowa rozpocznie się jeszcze przed zimą.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(*s*) **Ostatni koncert Paderewskiego** odbył się w sobotę w sali przepełnionej zelektryzowaną publicznością. Wszystkie mistrzowskie zalety gry artysty wystąpiły jeszcze silniej, plastyczniej i jaśniej, niż na koncercie w teatrze. Oklaskom nie było końca. Koncert był szeregiem najzaszczytniejszych owacyj. Ofiarowano koncertantowi przepyszne wieńce: od Towarzystwa muzycznego, Lutni, Pań, Wielbicieli itd.

Po koncercie odbyła się w Hotelu Europejskim uczta na cześć p. Paderewskiego. Pierwszy toast wzniósł p. S c h w a r z, dyrektor konserwatoryum. Mówili dalej pp. N i e w i a d o m s k i, S a w c z y ń s k i, W s z e l a c z y ń s k i i S k a l s k i. Znakomity gość, który nie tylko włada fortepianem ale jest bardzo wykwintnym mowcą, serdecznie dziękował za tyle objawów życzliwości.

Koncert. Po Paderewskim — Ondricek! Po mistrzu fortepianu znakomity skrzypek. Muzykalny duch nie może zatem skarżyć się na brak koncertów. Ondricek nie potrzebuje reklamy. Należy on dzisiaj do pierwszorzędnych artystów. Koncert odbędzie się w piątek w sali Kasyna miejskiego. P. Ondricek odegra między innemi znany koncert B r u c k a i słynne węgierskie pieśni E r n s t a. W koncercie wezmą udział: dyrektor Marek i pani Frenkel-Posselt.

Na dochód p. Marcelego Zboińskiego, zasłużonego artysty sceny naszej, odbędzie się dziś, jakto już donosiliśmy, w teatrze hr. Skarbka przedstawienie składane, w którem wezmą udział pani Anna Bocskaj, p. Bolesław Ładnowski i p. Gustaw Fiszer. Pani Anna Bocskaj wystąpi w 2 akcie operetki Suppego „Donna Juanita" w partyi Renego Dufaure; p. Ładnowski odtworzy postać „Króla Leara" (akt drugi), oraz odegra rolę Józefa w komedyi Gawalewicza „Guzik". P. Gustaw Fischer wystąpi w roli Carbonela w komedyjce Labiche'a „Zapraszam Pułkownika".

Repertoar teatralny. Jutro, we wtorek „Don Cezar", operetka w 3 aktach. Debiut pani Róży Szwabel. — We środę po raz pierwszy „Stracona wedeta", dramat w 5 aktach L. hr. Starzeńskiego. Autor zapowiedział swoje przybycie na ostatnią próbę i na przedstawienie.

P. Ajdukiewicz cieszy się obecnie, jak wiadomo, ogromnem w Wiedniu powodzeniem. Jest on malarzem Najj. Pana i Rodziny Cesarskiej. Wkrótce malować będzie naturalnej wielkości konny portret Najj. Pana; w tym celu towarzyszy wszędzie na manewrach Monarsze, zdejmuje szkice, które będę mu pomocne przy malowaniu portretu. Obecnie zajęty malowaniem wielkiego obrazu przedstawiającego Najd. Arcyksięcia Albrechta na koniu, otoczonego całym sztabem. Przedwczoraj przybył Najd. Acyksiążę Albrecht do pracowni p. Ajdukiewicza, gdzie przez dwie godziny pozował do portretu. Podczas posiedzenia przybyła Najd. Arcyksiężna Izabela i przypatrywała się z wielkiem zajęciem postępującej robocie. Tak Najd. Arcyksiążę Albrecht jak i Najd. Arcyksiężna Izabela z

największem zadowoleniem wyrażali się o układzie obrazu.

(*Zr.*) **Biblioteka teatrów amatorskich**, wychodząca nakładem księgarni H. Altenberga we Lwowie, cieszy się widocznie wielkiem powodzeniem w kołach, dla których jest przeznaczoną, doszła bowiem już pięćdziesiątego numeru. Pięćdziesiąty numer stanowi „Monologów" zeszyt trzeci; do najnowszych numerów należą dwa poprzednie zeszyty monologów, dalej komedyjki jednoaktowe „O Józię" Bałuckiego, „Na przestanku" i „Biały wachlarz" Czesława Pieniążka, „Tyran z miłości" Goudineta w przekładzie A. Walewskiego i „Ciocia Femcia" Leena Madeyskiego.

Inauguracya nowego roku szkolnego

w szkole politechnicznej.

(*L.*) O godzinie 10 przed południem zebrało się dzisiaj w kościele św. Maryi Magdaleny liczne grono profesorów i słuchaczów lwowskiej Szkoły politechnicznej, a po wysłuchaniu solennego nabożeństwa odprawionego przez ks. kanonika Szeligowskiego, udali się wszyscy do wspaniałej auli, gdzie rektor, dr. Freund, wygłosił rzecz następującą:

„Szanowne zgromadzenie! Po raz trzeci przypada mi w udziale przemawiać z tego miejsca w charakterze Rektora. Daleki jestem od myśli przypisywania tego zaszczytu własnym zasługom; położyć to raczej muszę na karb życzliwości zacnych kolegów i uznania dobrych mych chęci. Wyrażając z tego miejsca szanownym kolegom najgorętsze podziękowanie za położone we mnie zaufanie, zwracam się do Was z prośbą, abyście także w ciągu mego urzędowania nie skąpili mi swojej życzliwości, a wspierając mnie swojem doświadczeniem, ułatwili mi trudne zadanie. — Zwracając się do młodzieży, rzekł p. Rektor: Witając was młodsza braci, zarówno tych, którzy po krótkim odpoczynku wracacie w nasze mury, jako też was, którzy po raz pierwszy wstępujecie do tego zakładu; upraszam szczególnie was, najmłodszych adeptów wiedzy, abyście pomni wzniosłego zadania, nietylko strzegli praw wam przysługujących, ale przedewszystkiem starali się czynić zadość ciężącym na was obwiązkom. Dotychczasowe doświadczenia umacniają nas w nadziei, że wstępując w ślady starszych kolegów, sztandar godności akademickiej wysoko dzierżyć będziecie, a kraj, na którego usługi zdobyta przez was wiedza w pierwszym rzędzie pójść ma w ofierze, nie poskąpi wam swego uznania.

Następnie zdał Rektor sprawę z rozwoju Zakładu w ciągu r. z. Wyjmujemy z tego sprawozdania następujące szczegóły:

Liczba słuchaczów zapisanych wynosiła 168; pomiędzy nimi było 62 nowo immatrykulowanych; w porównaniu z rokiem poprzednim było ich o 17 więcej.

Na wydziale inżynieryi było zapisanych 74; na wydziale budownictwa 15; na wydziale budowy machin 54; na wydziale chemii technicznej 25. Co do pochodzenia było 134 tutejszokrajowców a 34 obcokrajowców. Co do narodowości: Polaków 154, Rusinów 10, Niemców 2, innej narodowości 2. Czesne wpłacone w obu półroczach wynosiło 2 606 zł.; stypendya pobierało 35 akademików w łącznej kwocie 6.307 zł. Jak w latach poprzednich, tak też w r. z odbywały się wycieczki naukowe. Obowiązkowe ćwiczenia geodezyjne odbyły się pod przewodnictwem asystenta p. S. Widta, w okolicy Lwowa i zdjętą została przestrzeń między Górą zamkową a rogatką łyczakowską, w celu zaprojektowania trasy pod spacerowe korso, które gmina wybudować zamierza. — Słuchacze wydziału inżynieryi odbyli wycieczkę pod przewodnictwem pp.: Niedźwieckiego, Rychtera, Skibińskiego i Thulliego do Tarnowa, a ztąd do Nowego Sącza, Szczawnicy i w Tatry; ztąd znowu do Krakowa. Słuchacze budowy machin zwiedzili z prof. Maryniakiem fabryczne zakłady w Pradze i w Witkowicach. Słuchacze wydziału budownictwa zwiedzili z profesorami pp. Bisanzem i Zacharjewiczem monumentalne budynki w Czerniowcach i Suczawie i Putnie. Słuchacze wydziału chemii technicznej zwiedzili z prof. p. Pawlewskim fabryki w Drohobyczu, Borysławiu, Truskawcu, Łomnie, Krośnie, Wietrzni, Jaśle, Libuszy, Maryampolu, Gorlicach, Tarnowie, Krakowie i w Szczakowej.

W gronie nauczycielskiem zaszły następujące zmiany: Zmarł profesor geodezyi i rektor, ś. p. Dominik Zbrożek; (przez powstanie z miejsc, uczczono jego pamięć); rektorem do końca r. 1888/9 wybrano p. Gustawa Bisanza, a gdy tenże zachorował, zawiadywał rektoratem p. J. Niedźwiedzki. Dotychczasowi profesorowie nadzwyczajni, pp. dr. Placyd Dziwiński i dr. M. Łazarski, zostali mianowani profesorami zwyczajnymi. Docent honorowy dr. Ignacy Petelenz został mianowany dyrektorem gimnazym w Samborze. Asystentami zostali mianowani pp. Julian Krynicki, Jakób Filemonowicz, dr. Fr. Bandrowski, J. Korajski, J. Kudelski, A. Topolnicki, W. Syniewski.

C. k. Ministerstwo systemizowało nową trzecią katedrę nauk inżynierskich; udzieliło profesorowi mechaniki, p. J. Frankemu subwencyi w celu wyjazdu za granicę dla zwiedzenia stacyj doświadczalnych mechanicznych, mając na oku urządzenie takiej stacyi w lwowskiej szkole. P. S. Widt otrzymał subwencyę i urlop na wyjazd za granicę celem kształcenia się w geodezyi a p. R. Załoziecki celem studyowania przemysłu naftowego.

Środki naukowe zakładu znacznie się powiększyły w r. z. Liczba dzieł w bibliotece wynosiła 5.207 numerów i 11.786 tomów.

Działalność grona profesorskiego nie ograniczała się tylko na samem nauczaniu, lecz o ich działalności świadczą także liczne literackie prace, jak n. p. prof. dr. Dziwińskiego; prof. Frankego, który wydał obszerne dzieło p. n. Mechanika teoretyczna; prof. dr. Łazarskiego, który wydał podręcznik geometryi wykreślnej; prof. Niedźwiedzki ogłosił dalszą część swoich studyów o stosunkach geologicznych formacyi solnej w Wieliczce. Dalej ogłosili oryginalne prace pp.: Pawlewski, Skibiński, Thullie, Fr. Dobrzyński, Kazimierz Kleczkowski, dr. St. Niementowski, dr. Eustachy Wołuszczak. Prócz tego profesorowie zakładu brali udział w komisyach, zwoływanych przez władze i instytucye krajowe; między innymi pp. Franke i Zacharjewicz w krajowej komisyi przemysłowej a prof. Pawlewski w komisyi dla przemysłu fabrycznego. Prof. Niedźwiedzki został wezwany przez Rząd do zbadania stosunku geologicznego utworu solnego w Lacku.

Po sprawozdaniu powyższem miał prof. dr. Mieczysław Łazarski odczyt p. n.: „Pogląd na rozwój pojęć i metod w geometryi".

W końcu uroczystości rozdane zostały nagrody akademikom za najlepsze prace szkolne, a to na podstawie uchwały komisyi, powołanej do ocenienia tych prac. Z funduszów Towarzystwa Bratniej pomocy słuchaczów Szkoły politechnicznej otrzymali tytułem nagrody za najlepsze prace po 10 dukatów w złocie pp.: Al. Wierzbicki, który skończył wydział inżynieryi i jest obecnie asystentem katedry budownictwa; St. Anczyc, z wydziału budowy machin; Wilhelm Wang, z wydziału chemii technicznej. Dyplomy pochwalne zostały przyznane pp.: Fryd. Blumowi z wydziału inżynieryi i Władysławowi Kulskiemu z wydziału budowy machin.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze subskrybowanej kwoty na 4prc. obligacye gal. Funduszu propinacyjnego, zredukowano na placach zagranicznych do 30 prc., a w Galicyi ze względu na jakość subskrybentów i na wniosek Banku krajowego, w przecięciu tylko 20 prc. w ten sposób, że subskrybentom do 10.000 złr. cała subskrybowana kwota w całości przyznaną została, subskrybentom zaś nad 10.000 zł. zredukowano o 20 do 25 prc., przyczem jedynie niektóre wyjątki poczyniono na rzecz znanych stałych kapitalistów i instytucyj publicznych. Natomiast spekulacyjne subskrypcye zostały prawie o 30 proc. zredukowane.

Obligacye propinacyjne notują na giełdzie berlińskiej do 91½ na wiedeńskiej giełdzie gdzie już były w tym papierze transakcye znaczniejsze po 91¼ do 91½ we Lwowie po 91 do 92. Zapytania na stałe zakupna mnożą się, papier ten jednak dotąd na targu nie pojawia się.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 14 październia 1888 r.

Lwów, Pszenica 7·75 do 8·30, żyto 6·70 do 7·10, owies obroczny 6·25 do 6·75, jęczmień 6·— do 8·—, rzepak 16·25 do 16·50, groch 6·50 do 10·—, wyka 5·15 do 5·50, bobik —·— do —·, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, spirytus za 10.000 tr. prct. zł. —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·50 do 8·15, żyto 6·50 do 6·85, jęczmień browarny 6·— do 7·50, owies 6·— do 6·50, groch 6·— do 9·—, wyka 4·80 do 5·25, rzepak 16·— do 16·25 lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —·–, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·25 do 8·— żyto —·— do —·, jęczmień 6·— do 7·50, owies 5·80 do 6·40, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·75 do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do — —, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·75 do 8·45, żyto 6·75 do 7·10, jęczmień 6·— do 8·—, owies 6·25 do 6·75, groch 6·50 do 10 —, wyka —·— do —·—, rzepak 16·50 do 16·75 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·—, do —·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 20·— do 40·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 11·25 do 11·75 zł.

Usposobienie niezmienne.

---

*) Przedruk wzbroniony.

Projekt nowej kolei w Rossyi. Dzienniki petersburskie donoszą, iż kijowski marszałek szlachty, ks. Repnin i inżynier Fabrycius opracowali projekt nowej linii kolejowej, która ma połączyć w prostym kierunku Kijów ze stacyą Łozowo. Długość linii ma wynosić 350 wiorst. Według projektu wzmiankowaną kolej zamierzono wybudować na koszt miejscowych właścicieli ziemskich i bez gwarancyi rządowej.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy pan przybywszy w sobotę rano z Schönbrunn do Wiednia, przyjmował o godzinie wpół do dwunastej przed południem dr. Gautscha, Ministra wyznań i oświecenia.

O złożeniu mandatu poselskiego przez księcia Liechtensteina, pisze *Presse*: Zaraz po zrzeczeniu się przez księcia przewodnictwa klubu centrum, wyrażono domysł, że książę złoży także mandat. Zwracano uwagę, że polityk, który przez lat wiele zajmował stanowisko kierownika, nie może usunąć się na stanowisko prostego współzawodnika. Jakoż w samej rzeczy zdaje się, że książę stanął w obec alternatywy: *Aut Cesar, aut nihil*, i jak już doniósł *Vaterland*, złożył mandat. Mówiąc o tem, dodaje *Vaterland*, że zamiarem księcia było złożyć mandat równocześnie ze złożeniem przewodnictwa, od zamiaru tego wszakże odwiodło księcia wielu konserwatystów. Tymczasem jednak musiała się księciu przedstawić trudność stanowiska w Izbie; pozostanie bowiem jego mogło mieć pozór, że w obec zmienionej sytuacyi politycznej konserwatystów, chce wywierać i nadal wpływ, pomimo, iż po złożeniu przewodnictwa, nie dźwigałby żadnej odpowiedzialności.

W sobotę otwarta została nowa sesya parlamentu węgierskiego. Do *Fremdenblattu* donoszą, że liberalne dzienniki wezwały z okazyi otwarcia sesyi opozycyę do patryotycznego współudziału w pracy nad dziełem reformy. Dzienniki opozycyjne zapowiedziały, że posiedzenia muszą być burzliwe, gdyż opozycya żąda dymisyi prezesa gabinetu Tiszy. — Według doniesień z Budapesztu do *Presse*, część stronnictwa liberalnego żąda zmiany prezesa parlamentu, domagając się, ażeby na miejsce p. Pechy wybrać energiczniejszego prezydenta, życzenie to jednak nie znajduje poparcia u większości. Według dalszych doniesień z Pesztu, minister sprawiedliwości przedłoży wkrótce parlamentowi projekt ustawy o organizacyi sądownictwa, o pomnożeniu członków pojedyńczych Izb sądowych i inne projekta reform, które jak zapewnia korespondent *Polit. Corresp.*, są przedmiotem wyczerpujących narad zupełnie solidarnego ministerstwa.

Petersburski korespondent *Polit. Corr.* donosi: Russyfikacya prowincyj nadbałtyckich odbywa się dalej z niesłabnącem wytężeniem. Niedawno wezwano wszystkich właścicieli handlów w stolicy Kurlandyi, Mitawie, ażeby zmienili napisy na swoich szyldach, umieszczając je w języku rossyjskim. Wkrótce także ma wyjść reskrypt, zarządzający mianowanie rektora uniwersytetu w Dorpacie przez rząd.

Z Belgradu donoszą do *Polit. Corresp.*, że wskutek pośrednictwa regencyi, nadszedł w sobotę telegram od króla Milana, przyzwalający na widzenie się króla Aleksandra z królową Natalią. Wskutek tego młody król w towarzystwie guwernera dr. Dokicza, udał się bezzwłocznie do mieszkania królowej-matki.

Równocześnie donoszą z Belgradu, iż rząd nakazał wydalić korespondentów dzienników: *Standard*, *Daily News*, z powodu rozpowszechniania nieprawdziwych i tendencyjnych wiadomości.

Reichsanzeiger podaje dosłowną osnowę toastu carskiego w języku francuskim. Brzmiał on: „Dziękuję Waszej ces. Mości za uprzejme słowa i podzielam w zupełności uczucia, które wyraziłeś przed chwilą Na zdrowie cesarza i króla! Hurra!".

Dzienniki berlińskie zapewniają, że wzniesienie toastu przez cara w języku francuskim, obudziło zdziwienie. *Nordd. Allg. Ztg.* przedstawia tę chwilę w ten sposób, że car odezwał się do cesarza w kilku słowach, po cichu wyrzeczonych po niemiecku. *National Ztg.* zapewnia z kół dobrze świadomych o wizycie cara, że obustronne usposobienie po dłuższem przebywaniu przeobraziło się na serdeczniejsze nieco, że jednak pod względem politycznym zostaje wszystko po dawnemu. O rozmowie księcia Bismarka z carem, nie wiadomo nic bliższego. *Voss. Ztg.* mniema, że forma toastu cesarza Wilhelma, była bardzo oszczędną w słowa. Cesarz starał się utrzymać w przemówieniu w granicach jak najściślejszych. Car odpowiadając, pominął milczeniem wspomnienie o stuletniej przyjaźni. Stuletnia przyjaźń jest bezwątpienia poważnym czynnikiem, aleź dziś wiemy już, że car uznaje tylko jedynego przyjaciela Rossyi, księcia Czarnogóry.

Po obiedzie galowym wyszczególnił car księcia Bismarka nadzwyczajną swoją uprzejmością. Prosił księcia, który był nieco osłabiony, ażeby zajął miejsce, sam jednak nie siadał, stojąc oparty o poręcz fotela i rozmawiając z wielkiem ożywieniem z księciem.

Podczas polowania w okolicach Hubertusstock, przeznaczono w zamku łowieckim cesarzowi Aleksandrowi pokój, który zajmował zwykle cesarz Wilhelm. Z polowania powrócili monarchowie o godzinie 9 wieczór do Berlina.

Według relacyj z Petersburga, dzienniki rossyjskie wyrażają się przeważnie bardzo sympatycznie o pobycie cesarza w Berlinie. *Nowoje Wremia* sądzi, że znaczenie polityczne odwiedzin wyjaśni się później, obecnie ma Europa do czynienia tylko z faktem uprzejmego przyjęcia i gościnności międzynarodowej. *Graždanin* twierdzi, że przybycie Bismarka dla widzenia się z carem, nie ma politycznego znaczenia, a miałoby je właśnie, gdyby Bismark był nie przybył, gdyż znajduje się on od dwóch generacyj w serdecznych stosunkach z rossyjską rodziną panującą. *Nowosti* zwracają uwagę na miły dla Rossyi toast cesarza Wilhelma, mianowicie na ustęp o stuletniej przyjaźni i życzą sobie, ażeby słowa cesarza wywarły wpływ dobroczynny na stosunki rossyjsko-niemieckie.

Według depeszy z Sofii do *Corr. de l'Est* w tym samym dniu, w którym wyjechał książę, przybył do Sofii rossyjski porucznik gwardyi książę Dołgorukow, poszedł do Stambułowa i mówił, że podróżuje tylko jako zwyczajny turysta. Książę Dołgorukow zawiązał jednak relacye z Zankowistami i z ich podszeptów, jak się zdaje, chciał urządzić żałobne nabożeństwo za poległych w walce z Turcyą żołnierzy rossyjskich. Kazał wydrukować 2000 plakatów, w których wzywał ludność na nabożeństwo za cara Aleksandra II. Zawiązywał następnie stosunki z ludźmi z pospólstwa i usiłował ich podburzać przeciw obecnemu rządowi. Rząd zabronił odprawienia nabożeństwa. Pomimo zakazu jednak Dołgorukow odroczył dalszą podróż i chce zamysły swoje wykonać. Rząd prawdopodobnie wydali upartego porucznika. Dyplomatyczny agent niemiecki, załatwiający oraz interesa rossyjskie, zganił stanowczo postępowanie ks. Dołgorukowa.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Rzymu: Sycylijscy rodacy, przyjaciele i wielbiciele p. Crispiego w Palermo przysposabiają dla prezesa gabinetu wspaniałą ucztę i przyjęcie, w którem wezmą udział najwybitniejsi członkowie parlamentu. Bankiet odbyć się ma w dniu dzisiejszym. W Palermo oczekiwano przybycia reprezentantów prasy z Anglii, Austro-Węgier i Niemiec, gdyż wiadomo, że prezes gabinetu włoskiego ma przy tej sposobności wygłosić mowę polityczną Z prezesem gabinetu przybędą dziś do Palermo wszyscy członkowie gabinetu. Subskrypcyę uczestników uczty musiano zamknąć zbyt wcześnie, gdyż zgłosiło się tak wielu, iż zachodziła obawa o brak miej-

sca pomimo obszerności lokalu na ten cel przeznaczonego.

Z Paryża telegrafują, że rząd ofiarował marszałkowi Mac Mahonowi godność wielkiego kanclerza legii honorowej. Ks. Magenty oświadczył, że czuje się wielce zaszczyconym tą propozycyą, ale jej przyjąć nie może, ze względu na piastowaną dawniej godność prezydenta Rzeczypospolitej.

Generał Férrier mianowany obecnie wielkim kanclerzem legii honorowej był przewodniczącym owego sądu, który w zeszłym roku postanowił wymazanie Boulangera z listy armii.

Rada ministrów zadecydowała że Wystawa powszechna zostanie nieodwołalnie zamknięta dnia 6 listopada

---

Izba fracuska zbierze się w listopadzie na nadzwyczajną jesienną sesyę, na której prócz sprawdzenia wyborów, które potrwa 2 tygodnie, załatwi jeszcze kilka ważnych przedłożeń, mianowicie projekt opodatkowania zapałek itd. oraz zastanawiać się będzie nad kwestyą łacińskiej unii monetarnej, która z końcem tego roku traci moc obowiązującą.

Generał Boulanger bawi na wyspie Jersey pod przybranem nazwiskiem p. Ducheine. Używa on swoich wakacyj, poświęcając się pracom literackim. Jak donoszą, zamierza napisać dzieło o sztuce wojskowej.

Przy ostatnich wyborach podług urzędowego zestawienia oddano 7,390.707 głosów, z których przypada 4,012.355 na republikanów a 3,378.352 na opozycyę. Z tych ostatnich dostało się monarchistom 2,340.686 a boulanżystom 1,037.666 głosów.

Ubiegły tydzień był szczęśliwym dla partyi Gladstona. W trzech bowiem wyborach zdołali przeprowadzić swoich kandydatów, którzy zwyciężyli unionistów.

Dzienniki angielskie omawiając wizytę cara w Berlinie i upatrując w niej jedynie spełnienie aktu grzeczności, który na losy obu narodów nie wpłynie, podnoszą, że między interesami Niemiec a Rossyi panują różnice, które nie dadzą się wyrównać.

Do *Polit. Corresp.* piszą z Londynu, że tamtejsze dobrze poinformowane koła uważają sir Charlesa Dilke za autora artykułu w *Comtemporary Review*, opierając swoje przypuszczenie między innemi na podobieństwo stylu, jaki zachodzi między tym artykułem, a poprzedniemi pracami p. Dilke.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń. 14 października. Najj. Pan udaje się dziś wieczór do Meranu.

Insbruk, 14 października. Donoszą o ponownych szkodach, zrządzonych przez wezbranie wód. Pomiędzy Branzoll i Auer przerwany został nasyp kolejowy, ruch powstrzymany. Na linii kolejowej Thal, Oberdrauburg ruch równie zastanowiony. W skutek usunięcia się materyałów pomiędzy Gries i Bremer zasypany został tor kolejowy, na drugim torze jest ruch utrzymywany.

Teresiopol, 14 października. Podczas bytności tutaj ministra Szylagyiego, miał pułkownik Kronic węgierską mowę, w której podniósł serdeczny stosunek między obywatelstwem i armią. Minister odpowiedział, że ten serdeczny stosunek wzmocni tron i monarchię uczyni potężniejszą.

Budapeszt, 14 października. Według *Ungar. Post*, sekretarz stanu Tibad przedłożył ministrowi skarbu projekta ustaw o trybunale administracyjnym i trybunale najwyższym, odnośnie do kwestyj kompetencyi. Nadto w ministerstwie spraw wewnętrznych opracowywane są projekta ustaw o policyi lokalnej i praktycznych egzaminach administracyjnych.

Budapeszt, 14 października. *Ungar. Post* nawiązując do artykułu paryskiego dziennika *La Paix* o rzekomej rozmowie Tiszy w Ostendzie, czyni uwagę, że ze strony kompetentnej oświadczają, iż Tisza nie miał sposobności prowadzić w Ostendzie tak długiej politycznej rozmowy. Co do szczegółów należy skonstatować, iż Tisza nigdy nie był przychylnie usposobiony względem Francyi i narodu francuskiego. Od pierwszej chwili był zwolennikiem przymierza pomiędzy Niemcami a Monarchią austro węgierską i jest nim dziś także, gdyż uważa, że leży to nie tylko w interesie ogólno-europejskim, ale także w szczególności w interesie jego własnej ojczyzny.

Iranyi zrzegnował z przewodnictwa państwowej partyi niezależnej w parlamencie.

Celowiec, 14 października. Z różnych okolic Karyntyi nadchodzą doniesienia o wielkich powodziach, szkodach zrządzonych w gospodarstwie, przerwanych mostach i zniszczeniu dróg bitych oraz innych przedmiotów komunikacyjnych. Stan wody w rzece Möll jest wyższy niż podczas pamiętnej powodzi w roku 1882. Wszelka komunikacya jest tam przerwana. Miejscowość Kötschach, w dolinie rzeki Gail, uratowaną została w ten sposób, że przełożono łożysko strumienia. Deszcz bez przerwy pada dalej.

Werona, 14 października. Wody w rzece Adydze opadają. Wszelkie niebezpieczeństwo usunięte.

Berlin, 14 października. Car i w. ks. Jerzy złożyli wczoraj przed południem na grobie cesarza Wilhelma przepyszny wieniec wawrzynowy, z białemi różami. Po powrocie byli na nabożeństwie w kaplicy ambasady. Tymczasem przybył cesarz Wilhelm, i obydwaj monarchowie oraz w. ks. Jerzy i świta w czterokonnym galowym powozie udali się o dwunastej do koszar pułku cesarza Aleksandra. Przy śniadaniu w koszarach wzniósł cesarz Wilhelm toast na cześć armii rossyjskiej, przyczem wspomniał owe czasy, kiedy cesarz Wilhelm na polu bitwy, w gradzie kul, zdobył sobie krzyż St. Jerzego, a pod Kaługą stopień pułkownika. Cesarz dalej wskazał na owe dnie, kiedy obie armie pruska i rossyjska walczyły ramię do ramienia, wspomniał o wojsku, które broniło walecznie Sebastopola, i Plewnę zdobyło. Car odpowiedział na toast po niemiecku, na zdrowie dzielnego (pułku grenadyerów Aleksandryjskiego. Około godz. 2 min. 30 powrócili monarchowie do ambasady. Cesarz Wilhelm pojechał następnie do zamku, dokąd o godz. 3 min. 15 udał się car, aby się pożegnać z cesarzową panującą i z cesarzową Fryderykową, poczem udał się car wprost na dworzec kolei, gdzie w salonie cesarskim nastąpiło pożegnanie. Cesarz Wilhelm miał na sobie mundur rossyjski. Obecni byli książęta Albrecht, Leopold, generalicya, straż honorowa. Pożegnanie monarchów było bardzo serdeczne, kilka razy uściskali się. Car prawie wszystkim obecnym podał rękę i o 4 min. 17 odjechał do Ludwigslust.

Berlin, 14 października. (*Tel. pr.*) Wczorajsza słota była przyczyną, że w czasie przejazdu cara do koszar pułku im. Aleksandra nadzwyczaj mało zgromadziło się publiczności. O 11tej przed południem odprawił proboszcz Malcew nabożeństwo w kaplicy ambasady rossyjskiej, na którem byli obecni: car i w. ks. Jerzy. Około południa przybył do pałacu ambasady cesarz Wilhelm w uniformie generalskim, sąsiednie ulice były przez kordony policyjne zupełnie zamknięte. Mieszkańcom zakazano stać przed domami; w pobliżu koszar musiały bramy domów być zamknięte, stać na dachach również nie było dozwolonem. Po przybyciu do koszar odbyło się śniadanie, w czasie którego pierwszy toast wzniósł komendant Rauchhaupt na cześć cara. Car odpowiedział po rossyjsku toastem na cześć cesarza Wilhelma na co cesarz odpowiedział przypominając wspólne walki Niemców i Rossyan. Po tym toaście car znowu wzniósł toast po niemiecku na cześć pułku. O godzinie drugiej monarchowie opuścili koszary. Car o godzinie 3 oddał cesarzowej panującej wizytę pożegnalną a o godzinie 4tej odjechał pociągiem osobnym, który składał się z 15 rossyjskich i 5 niemieckich wagonów.

Na peronie byli obecni książęta, generałowie, hr. Herbert Bismarck, ambasadorowie Szuwałow i Schweinitz. Ks. Bismarck był nieobecny. Cesarz Wilhelm przybył na dworzec przed 4tą i musiał kwadrans czekać, bo car się spóźnił. Car pożegnał książąt i ambasadorów i wsiadł do wagonu a z nim cesarz Wilhelm. W wagonie rozmowa trwała jeszcze kilka minut. Kiedy dano znak do odjazdu, obaj monarchowie ucałowali się po trzykroć. Car zawołał dwa razy: *„Au revoir!“* Książę Bismarck wyjeżdża jutro do Friedrichsruhe.

Ludwigslust, 14 paźdz. Car i w. książę Jerzy ze świtą przybyli tu o godzinie 8 i 25 minut wieczór na świetnie przystrojony dworzec. Przyjęci zostali przez wielkiego księcia i jego małżonkę (która jest córką wielkiego księcia rossyjskiego Michała Mikołajewicza. *Red.*) w towarzystwie innych książąt. Służbę honorową pełnił 17 pułk dragonów. Kapela wojskowa odegrała hymn rossyjski. Car z wielkim księciem i jego małżonką pojechał w zamkniętym powozie przez „Schlosskoppel“ na oświetlony bengalskim ogniem plac zamkowy, gdzie przybywających powitano głośnemi okrzykami. O godzinie 9 odbyła się uczta dworska, w ciągu uczty wzniósł wielki książę toast w języku francuskim na pomyślność cara i jego małżonki.

Petersburg, 14 października. *Journal de St. Petersbourg* pisząc o pobycie cara na dworze berlińskim i przyjęciu gorącem przez ludność, mówi, że stosunki pomiędzy dworami berlińskim i petersburskim nosiły zawsze charakter serdeczności, która w ciągu przeszło lat stu nie zawiodła. Można wyrazić niezłomną nadzieję, że obecne odwiedziny będą miały szczęśliwe i trwałe następstwa dla skonsolidowania pokoju i pomyślności obu narodów.

Nowoje Wremia upatruje w toaście cesarza Wilhelma poważny objaw, który może uspokoić umysły i przynieść Europie zapewnienie pokoju.

Petersburg, 14 października. *Graždanin* zwracając uwagę na długą niezwykle rozmowę cara z ks. Bismarckiem i na odszczególniające uprzejme zachowanie się cara w obec kanclerza, powiada, że te okoliczności pozwalają przypuszczać, iż zjazd berliński będzie początkiem przyjaźniejszych stosunków między Niemcami a Rossyą.

Rzym, 14 października. Rząd włoski w myśl uchwał berlińskiej konferencyi, zawiadomił mocarstwa podpisane na traktacie berlińskim, że Negus na mocy artykułu 17 najnowszego traktatu włosko - etiopskiego, zgodził się, przy rokowaniach z innemi państwami przyjąć pośrednictwo rządu włoskiego.

Belgrad, 14 października. (*Tel. pr.*) Dziennik *Domowina* donosi, iż pojawi się wkrótce ukaz królewski z licznemi awansami oficerów. *Odjek* ogłasza wezwanie do publiczności do składek na rzecz przeszło tysiąca rodzin czarnogórców, którzy głodem nękani przeszli na terytoryum serbskie za zgodą władcy Czarnogóry.

Paryż, 14 października. Król Milan odwiedził wczoraj Carnota, przyczem oddawano mu wojskowe honory. Prezydent wkrótce potem oddał wizytę Milanowi.

Palermo, 14 października. Prezes gabinetu Crispi przybył tutaj w towarzystwie innych ministrów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 października 1889, godzina 1 minut 50. Alp. Tow. górn. 95·30. Węg. akcye kredyt 317·—, Akcye anglo-austryackie 142 80, Akcye banku Union 236·75, Akcye kolei Karola Ludwika 192·50, Akcye kolei północnej 258·50, Akcye kolei południowej 126·25, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 235·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 187·—, Wiedeńskie losy 142·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 37·80, 4-proc. węgierska renta złota 100·15, Akcyi związkowego banku 113·15, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 235·—, Rubel papierowy 1·23·25, Węgierskie losy 95·35, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 120·50, Akcye banku dla krajów koronnych 246 70. Kolej Elbetal 220·50. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 12 października 1889, godzina 5 minut 40. Akcye kredytowe 305·50, Anglo-austryackie —·—, Länderbank 245·90 Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 83·80, galicyjskie listy zastawne 103 50, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·47·50, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 14 października 1889, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 305 75, Anglo-austryackie 142 50, Unionbank 236·75, Kolej Karola Ludwika 192·25, Południowa 125·—, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 96·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 97·50, 4 prc. węgierska renta złota 100 10 zł., Napoleondor 9·58 (?) Rubel papierowy —·—. Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z dnia 12 października 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 13 37 do 13·62 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 8.28 do 8·30 złr. Berlin: Pszenica żółta (na październik) 186·50, do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus 34·90 zł. rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka na mies bież. 52 90 olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się broszurę p. Stanisława Madeyjskiego p. t. „Nasza opozycya“.

PRZYJECHALI DO LWOWA.
dnia 14 października 1889.

Hotel Zorza.

Pp. H. hr. Mycielska z Kijowa, S. hr. Dzieduszycki z Gwoździca, S. hr. Poniński z Wiednia, A. Mysłowski z Koropca.

Hotel Europejski.

Pp. A. Bozen z Hanaczówki, W. Dębowski z Siar, M. Chłapowski z Krakowa.

Hotel Francuski

Pp. J. Stener z Berna, F. Lieberman z Wiednia, J. Grass z Pragi, R. Pollak z Wiednia, S. Skierecki z Ustrzyk.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze pociąg mięszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze**: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamcza pociąg mięszany o g. 7 rano (do 13 listopada.)

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;

g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA g. 7 m. 49 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;

g. 2 m. 44 po południu pociąg mięszany do Rawy ruskiej tylko w piątki;

g. 5 m. 1 po południu pociąg mięszany do Rawy ruskiej tylko we wtorki;

Odjazd ze Lwowa:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja. Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 10 z rana pociąg mięsnany z Rawy ruskiej tylko we wtorki i piątki;

g. 5 m. 53 po południu pociąg mięszany ze Sokala i Bełzca.

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacyi po cenie 6 centów za sztukę.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 12 października 1889

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	191	50	194	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	234	–	237	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	279	50	283	50
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	25	104	25
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. 51 l.	97	50	98	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	70	101	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	70	101	70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. $41^1/_2$ l.	93	80	94	80
„ „ „ $4^1/_2$ pr. „ „ 52	98	50	99	50
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	92	80	93	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	54	—	57	—
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. wa. w likwidacyi	46		49	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	—		—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	25	105	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_4$ pr. wa.	96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa	24	—	26	—
„ „ Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	62	5	72
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	44	9	54
Półimperyał	9	70	9	80
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	30	1	40
„ „ papierowy . . .	1	22	1	24
100 marek niemieckich . . .	58	15	59	15

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11 października 1889

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83.90	84.10
luty-sierpień	83.95	84.15
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	84.70	84.90
kwiecień-październik	84.80	85.—
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.50	133.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138.25	138.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	144.—	144 50
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	176.50	177.25
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	176.50	177 59
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	151.—	151.50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	99.65	99.85
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.80	110.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.—	104.75
Galicyi	104.—	105.—
Niższej Austryi	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.70	105.20
Węgier	104.70	105.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	143.75	144.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	306.75	307.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	555.—	557.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	280.—	285.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł. .	922.—	924.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	60.—	60.50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	370.—	372.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2585.—	2590.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	192.25	192.75
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	235 —	235 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	234.50	235.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	127.—	127 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	190 75	191.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.25
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.75	109.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	96.90	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.30	97.—
„ „ „ „ po 5 pr. . .	100.50	101.25
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.50	101.25
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	97.50	98.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.40	100.90
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr. . . .	101.75	102.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	101.—	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr. . .	102.50	103 30
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100.60	101.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	100.—	100.25
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	100.—	100.50
„ „ po 100 zł. w. a. . .	101.—	102.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	100.25	100 50
dtto (Jarosław-Sokal) .	99 50	100.—
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	81.50	82.—
z r. 1884 . .	88.70	89.30
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł 5 pr. w sr.	100.—	100.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	181.50	182.50
Clarego po 40 zł. m. k.	59.50	60.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.—	127.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . .	37.50	39.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.50	25.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.75	24.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.—	62.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.75	58.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.60	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 20	12.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	63.—	64.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	65.—	66.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.—	37.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	—.—	152.—
„ „ po 50 zł. w. a. .	72.—	74.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	41.25	42.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	53.50	54 50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.50	119.75
Paryż za 100 fr.	47.27.50	47.35.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.67.—	5.69.—
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.46.—	9.47 50
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 12 października 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	80
„ „ „ w srebrze .	84	70
Renta w złocie	110	05
5 pr. austr. renta marcowa	99	65
Akcye banku austro węgier.	922	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	305	90
Londyn	119	45
Napoleondor	9	$47^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	67
100 marek niemieckich	58	40

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5155 (6756 3—3)

W dniach 8 listopada 1889 i 13 grudnia 1889 każdą razą o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym ck. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Lachowce na imię dłużnika Romana Basaraba syna Stefana zapisanej wykazem hipotecznym l. 328 w całości, wykazem hipotecznym l. 329 w połowie i wykazem hip l. 330 w 1/8 części objętej pod nr. d. 112 w Lachowcach położonej w celu ściągnięcia 84 zł. aw. na rzecz Mendla Kopelmana, jako cessyonaryusza Markusa Majera Kerznera.

Cena szacunkowa wynosi 172 zł. aw.

Wadyum 25 zł. 89 ct.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 10 września 1889.

L. 1879 (6767 3—3)

W ck. fabryce tytoniu w Zabłotowie odbędzie się na dniu 6 listopada r. b. o godzinie 10 rano licytacya dostawy różnych artykułów dla tutejszej Ekonomii na rok 1890 Bliższych wiadomości można zasiągnąć z ogłoszenia znajdującego się w ck. ekonomacie krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, w ck. fabryce tytonu w Zabłotowie, w magistracie miast. Sniatyna, Stanisławowa i Kołomyi jakoteż w urzędach gminnych w Zabłotowie, Demyczu i Kossowie.

Zabłotów, dnia 5 października 1889.

L. 6159 (6744 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 29 października 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 grudnia 1889 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności wyk. hip. 105 i jednej czwartej części realności l. wyk. hip. 47 księgi gruntowej gminy katastralnej Dzwiniacz górny własnej na rzecz Srula Seiferta jako prawonabywcy Goldy Freiber cessyonaryuszki Mortka Krupki pto. 18 zł. z pn.

Cena wywołania 132 zł. 50 ct.

Wadyum 14 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tu sądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Jurka Kukoryły którzyby po dniu 23 listopada 1888 jako dniu wydania wyciągu hip. na powyższych realnościach, hipotekę uzyskali ustanawia sie kuratora ck. notaryusza Konstantego Teliszewskiego w Turce.

Turka 30 sierpnia 1889.

L. 11507 (6735 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 75 zł. wa. a z pn, na rzecz Sabiny Fleischmann odbędzie sie dnia 20 listopada 1889 i 11 grudnia 1889 o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 7 egzekucyjna sprzedaż sumy 900 zł. w. a. z pn., na rzecz dłużniczki Simy Jütty Freudmann w stanie biernym realności pod l. 160/171 w Tarnopolu, wedle Dom. 2 cir. pag. 277 nr. 22 on. zaintabulowanej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 900 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 14 września 1889 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła. ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adwokata dr. Axelrada a p. adwokata dr. Bindera zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 30 września 1889.

L. 10675 (6760 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Józefy z Paszkowskich Szmus w kwocie 1200 zł. aw. zpn. dozwolono przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod lk. 190 na niższem przedmieściu w Stryju położonej, Feigi Etti Nussenblatt wedle Dom VIII. pag 602 n. 5 haer. własnej i wyznaczono termin na dzień 21 października 1889 i na dzień 21 listopada 1889, każdorazowo o godzinie 10 przed południem.

Sprzedaż odbędzie się w ts. budynku a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i niżej takowej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 3297 zł. 40 ct. aw.

Wadyum 330 zł.

Wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Stanisława Rogaczewskiej i Henryka Janiszewskiego i dla tych którzyby po 25 maja 1889 do tabuli weszli ustanowiono kuratorem adw. dr. Baczyńskiego ze Stryja.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, dnia 20 sierpnia 1889.

L. 1106 (6560 3—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw leżącej masie spadkowej Piotra Jethona i przeciw Jakubowi i Ludwikowi Jethonem o 8 rat po 108 zł. 2 ct. i resztę kapitału 1377 zł. 28 ct. z pn., odbędzie się w tutejszym Sądzie o godz. 10 rano dnia 20 listopada 1889 i 23 grudnia 1889 przymusowa licytacya gruntów do realności pod lk. 654 w Dolinie położonej należących w protokole oszacowania z 25 października 1888 l. 12997 poszczególnionych.

Cena szacunkowa oraz wywołania 1320 zł.

Wadyum 132 zł.

Protokół opisania i akt oszacowania tudzież resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Hipolit Szeliński ustanowiony kurator.

Z c. k. Sądu powiatowego

Dolina, 25 września 1889.

L. 7910. (6776 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi w kwocie 14 rat po 9 złr. 75 ct. a. w. z pn., odbędzie się dnia 28 października i 25 listopada 1889 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Paraszki Hryćak własnej, w Jezierzanach, l. w. h. 271 objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 400 złr. a. w. sprzedaną ostanie.

Zakład wynosi 40 złr. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orłowski.

Borszczów, 31 sierpnia 1889.

L. 8110. (6777 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włośc. w kwocie 12 rat po 8 złr. 83 ct. w. a. z pn., odbędzie się dnia 28 października i 2 grudnia 1889 o 10 rano w tusąd. zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Pałany Tesarowskiej własnej, lwh. 735 gminy Jezierzany objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 55 złr. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orłowski, z zastępstwem dr. Komerinera.

Borszczów, dnia 8 września 1889.

L. 8584. (6782 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Neanilii Kraus w kwocie 149 złr. 98 ct. z pn., odbędzie się dnia 31 października i 2 grudnia 1889 każdym razem o godz. 9 rano, przymusowa sprzedaż 8/40 części realności wyk. hip. l. 365 gminy Kamionka strum. objętej, Jechiela Schlamowicza własnych i 3/40 części tejże realności Józefa Schlamowicza własnych.

Cena wywołania 132 złr.

Wadyum 13 złr. 20 ct.

Kamionka str., dnia 17 września 1889.

L. 3177 (6757 2—3)

Ck. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 2240 zł. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służących realności wykazami hip. 186, 187, 188, 190 dla gminy Schodnicy objętych a Władysława Jankowskiego własnych razem z przynależytościami ts. protokołem z 9 czerwca 1885 l. 12123 i 23 stycznia 1886 l. 1448 jako fundus instructus zajętych i ocenionych w dniach 13 listopada 1889 i 19 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta z przynależytościami sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 6640 86 ct. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. gr. Wohlernera w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania możnw w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 30 sierpnia 1889.

L. 1403 (6784 2—3)

Ces. król. Sąd pow. m. d. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie sumy 179 zł. 19 ct. aw. zpn. licytacyą realności małol. Maryi i Katarzyny Kuzio i Agnieszki Kuzio własnej wyk. hip. 47 gm. kat, Kleparów objętej na dzień 14 listopada 1889 i na dzień 19 grudnia 1889 zawsze o godzinie 10 rano w biórze III.

Cena wywołania 210 zł. aw.

Wadyum 21 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę waruków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hip przejrzeć można w tus registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Sołowij.

Lwów, dnia 5 października 1889.

L. 5990 (6778 2—3)

W. sprawie egzekucyjnej Wolfa Bringer i Herza Schnapp przeciw Marcinowi, Stanisławowi, Piotrowi, Ignacemu i Dominikowi Mireckim pto 90 zł. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 23 października i 27 listopada 1889 zawsze o 10 godz. rano publiczna przymusowa licytacya ciała gruntowego wykaz hipot. l. 39 gminy Worochta objętego wymienionych dłużników własnego a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim ześ terminie i poniżej takowej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 575 zł. aw.

Wadyum 57 zł. 50 ct. wa.

Bliższe warunki licytacyi, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w aktach.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem pana Teodozego Pełecha z Bełza.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 11 sierpnia 1889.

L. 3033 (6438 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 9 rano w dniu 27 listopada 1889 także poniżej ceny szacunkowej licytacya realności według wykazu hipotecznego 949 gminy katastralnej Chorostków Asryela Pollak własnej, na rzecz Jana Królikowskiego pto. 116 zł. zpn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiony jest kuratorem pan Felicyan Polański.

Kopeczyńce, dnia 16 maja 18 9.

L. 5996 (6779 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 4 listopada 1889 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 grudnia 1889 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 18 według wyk. hip. l. 162 księgi grunt. gminy Przyłbice Iwana Rarandiuka własnej na rzecz Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi pto 16 rat po 12 zł. i 12 zł. 16 ct. z przyn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Jaworów, dnia 4 września 1889.

L. 7436 (6775 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 8 listopada i w dniu 13 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 z rana celem zaspokojenia wierzytelności dr. Alojzego Eisenberga w ilości 600 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności lwh. 216 i 306 gm. kat Kozy objętej małż. Józefa i Anny Komenderów własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 1878 zł. poniżej której realności ten a pierwszym terminie sprzedane nie będą.

Wadyum wynosi 188 zł. wa.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którymby rezolucya dozwalająca licytacyę przed pierwszym terminem doręczoną być nie mogła, ustanawia się adwokata pana dr. Peterka.

Biała, dnia 18 września 1889.

L. 3086 (6758 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Przeworsku w dniach 13 listopada 1889 i 13 grudnia 1889 zawsze o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Ujerny położonej, lwh. 80 gminy kat Ujerna objętej Antoniego Smiecha własnej celem wydobycia pretensyi Jana Sikory w kwocie 12 zł. 68 ct.

Cena wywołania 1100 zł.

Wadyum 110 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Przeworsk, 14 maja 1889.

L. 6903 (6761 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 19 listopada powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 24 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 48 w Tarnawie niżnej Józefa Sikorskiego własnej na rzecz komisyi pożyczkowej powiatu Turczańskiego pto 100 złr. zpn.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem ck. notaryusza Teliszewskiego w Turce.

Turka, dnia 20 września 1889.

L. 6083 (6554 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna relicytacya realności w Dźwiniaczu położonej wedle wyk. hip. l. 149 tejże gminy ciało tabularne stanowiącej dłużnika Jacka Kuryluka własnej na zaspokojenie 12 rat po 6 zł. i 6 zł. 32 ct. aw. zpn. dnia 28 listopada 1889 o godzinie 10 rano o jednym tylko terminie na którym realność ta za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanowiono kuratorem Antoniego Grossa c. k. notaryusza w Zaleszczykach.

Zaleszczyki 21 sierpnia 1889.

L. 5810 (6505 2—3)

C. k. Sąd powiat. miejs. delg. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia resztującej kwoty 53 zł. 51 ct a. w. wraz z procentem 6-prc. od dnia 6 sierpnia 1884 liczącym na karcie C. ciała hipot. whl. 12 gminy Krasne biczyckie objętego wedle karty B. poz. 1 dłużnika Jana Janura własnego, w drodze egzekucyi na rzecz Tomasza Gutowskiego wpisanej z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hip. whl. 12 gminy Krasne biczyckie objętego wedle karty B. poz. 1 dłużnika Jana Janura własnego w terminach mianowicie w dniu 6 grudnia 1889 i w dniu 15 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 220 zł.

Wyciąg hipot. protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipot. tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w Registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, d. 29 sierpnia 1889.

L. 3491 (6405 2—3)

W Sądzie tutejszym odbędzie się dnia 22 listopada i 23 grudnia 1889 o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż parcel grunt. 2259/1 2259/4 w Ciemierzyńcach położonych nie stanowiących przedmiotu ksiąg gruntowych na zaspokojenie pretensyi Izaaka Akermana przeciw Janowi Kozuchowskiemu pto 38 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 20 zł.

Wadyum 2 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Aleksaader Zaleski w Przemyślanach.

C. k. Sąd powiatowy

Przemyślany, 22 kwietnia 1889.

L. 4539 (6406 2—3)

Sąd powiatowy w Przemyślanach ogłasza w sprawie Izaaka Akermana przeciw Andruchowi Kokot pto 59 zł. zpn. publiczną licytacyę realności pod l. 52 w Borszowie nie stanowiącej ciała hipotecznego która odbędzie się na dniu 22 listopada i 23 grudnia 1889 o godz. 10 przad poł.

Cena wywołania 174 zł.

Wadyum 17 zł. 40 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Aleksander Zaleski w Przemyślanach.

C. k. Sąd powiatowy

Przemyślany, 31 maja 1889.

L. 9557 (6733 2—3)

C. k. Sąd obwo owy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości że celem zaspokojenia pretensyi Saula Medlingera 200 zł. aw. odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi części realności pod lk. 11 w Samborze gromadzie Powtórnej położonych protokołem de praes 21 grudnia 1888 l. 14929 z uzupełnieniem z 18 lutego 1889 l. 1826 zastawniczo opisanych, a protokołem de praes 22 lipca 1889 l. 7734 ocenionych, dłużnika Marcina Wróbla własnych w tutejszym sądzie dnia 21 listopada i dnia 27 grudnia 1889 każdym razom o 10 godzinie przed południem pod tym warunkiem że dotyczące części realności na pierwszym terminie za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na drugim zaś także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Cena wywołania wynosi 2200 zł.

Wadyum zaś 110 zł.

Reszta warunków, akt opisania i ocenienia wolno w tutajszej registraturze przejrzeć.

Sambor, 30 września 1889.

L. 12190 (6683 2—3)

Celem zaspokojenia sumy 300 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Joela Majera Preissa przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lkons. 39 w Diatkowcach położonej wyk. hip. l. 79 tejże gminy objętej na masę spadkową dłużnika Ołeksy Kurdyban zapisanej na dniu 21 listopada 1889 i 20 grudnia 1889 godzinie 9 rano w biurze 3 z tem że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 170 zł. lub wyżej na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 17 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adta dr. Rittigsteina z substytucyą dr. Zipsera.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Kołomyja, dnia 31 sierpnia 1889.

L. 5761 (6690 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 187 zł. 51 ct. aw. zpn. zostanie realność pod lk. 25 rep. 7 w Suszycy rykowej wedle wykazu hipotecznego 18 Piotra Izaka własna dnia 20 listopada 1889 i dnia 20 grudnia 1889 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania 350 zł. na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana.

O tem zawiadamia się wierzycieli którzy po dniu 26 lipca 1889 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora p. Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy

Staremiasto, 15 września 1889.

L. 5631 (6689 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to 18 rat po 6 zł. i jednej raty po 6 zł. 32 ct. zostanie realność w Woli kobłańskiej wykazem hipotecznym l. 142 objęta Justyny Feniak własna, dnia 20 listopada 1889 i dnia 20 grudnia 1889 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 150 zł. aw. na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 15 zł. aw.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 28 sierpnia 1888 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali, do rąk kurator p. Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i przezedykta.

C. k. Sąd powiatowy

Staremiasto, 15 września 1889.

L. 4704 (6587 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zywcu ogłasza iż w sprawie egzekucyjnej Jana Mierowskiego przeciw Walentemu Fabrowiczowi pto 80 zł. aw. zpn. rozpisaną została egzekucyjna licytacya 4/8 części realności pod nk. 253 w Zywcu położonej lwh. 253 oznaczonej na dzień 27 listopada i 31 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 47 zł.

Cena szacunkowa 465 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Udziela.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Zywiec, dnia 14 sierpnia 1889.

L. 38715 (6786 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie w sumie 91 zł. 66 ct. z przyn. odbędzie się dnia 25 listopada 1889 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do masy spadkowej śp. Jana Kozaka i do Maryanny Kozak wedle wyk. hip. 229 dz. IV. kart. B. poz. 1 należącej realności pod l. 267¼ we Lwowie położonej, na którym to terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko wyżej ceny 216 zł. jako oferty towarzystwa zaliczkowego we Lwowie, która na zasadzie §. 10 ust. z 10 czerwca 1887 Nr. 74 Dz. p. p. prawomocnie przyjętą została. Gdyby na terminie licytacyjnym ceny kwotę 216 zł. przewyższającej nie uzyskano, realność tę przysądzi się towarzystwu zaliczkowemu za cenę 216 zł.

Jako wadyum ma być kwota 54 zł. złożoną. Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 21 stycznia 1889 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, uchwałą ts. z 9 lutego 1889 l. 3295 adwokat dr. Dobrzański kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Lityński już mianowany został.

We Lwowie, dnia 5 października 1889.

L. 2084 (6703 3—3)

W dniach 15 listopada i 16 grudnia 1889 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 9 w Woli strózkiej położonej, wedle whl. 9 Franciszka Czuby własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 300 zł. zpn.

Cena wywołania 2500 zł.

Wadyum 250 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Stanisława Bartmana.

Wojnicz, 1 października 1889.

L. 18414 (6754 3—3)
C. k. Sąd powiatowy m. deleg. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej ck. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw nieobjętej masie spadkowej Wasyla Repeckiego o zapłacenie kwoty 111 zł. 62 ct. aw. odbędzie się dnia 13 listopada 1889 i dnia 17 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w biorze sądowem nr. 7 przymusowa sprzedaż realności dłużnika w Jaksmanicach położonej wyk. hip. 194 tejże gminy objętej.
Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi 194 zł. 50 ct.
Wadyum zaś 10 prc. tej ceny.
Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Niemczyński.
Resztę warunków, licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
Przemyśl, 14 września 1889.

L. 6835. (6684 3—3)
W c. k. Sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 zł. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod nr. 139/107 w Woli zgłobieńskiej położonej, wykazem hipotecznym l. 42 księgi głównej gminy kat. Wola zgłobieńska objętej, na imię Jadwigi z Dereniów Lula zaintabulowanej, w dniach 16 listopada 1889 i 14go grudnia 1889, każdym razem o 10 godzinie rano.
Cena wywołania 450 zł.
Wadyum 45 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
Rzeszów, 31 sierpnia 1889.

L. 10754 (6679 2—3)
Ck. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia kwoty 2400 zł. aw. w 5 prc. zapisach długu państwa w srebrze zpn. na rzecz Dr. Leodegarda Gąsiorowskiego odbędzie się dnia 19 listopada 1889 i dnia 24 grudnia 1889 każdą razą o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 4 egzekucyjna sprzedaż majętności tabularnej 1/3 części dóbr „część Lisieczniki" Antoniego Krzeczunowicza własnej, w powiecie Zaleszczyckim położonych.
Cena szacunkowa, poniżej której majętność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 15.500 zł. 25 ct.
Wadyum 1550 zł. wa.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.
Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 27 sierpnia 1889 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i na niebezpieczeństwo kuratora ad actum adw. dr. Pohoreckiego z substytucyą adw. dr. Zarzyckiego.
Tarnopol, 21 września 1889.

L. 6233 (6826 1—3)
C. k. Sąd powiatowy Kolbuszowski podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w likwidacyi w kwocie 178 zł. 33 ct. odbędzie się w tym Sądzie dnia 15 października i 19 listopada 1889, każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej wykazem 119 gminy kat Poręby dymarskie wedle poz. I. karty własności dłużnika Jana Maciąga należącej, w skład której wchodzą parcele gruntowe 1244/2 1278/2 1280/1 1283 1284 1285 1288/1 1293/2 2085/1 wedle poz. I. karty własności tego wykazu Tomasza Maciąga własne.
Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł.
Resztę warunków licytacyi wyciąg hipot., akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kolbuszowa, 3 sierpnia 1889.

L. 13557 (6823 1—3)
Dnia 24 października 1889 i 28 listopada 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym ck. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 32/26 w Maksymowicach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie Wolfa Sandauera jako cessyonaryusza Maryi Bednarz przeciw Demkowi Bednarzowi pto. 200 zł. wa. zpn.
Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1000 zł. wa.
Wadyum 100 zł.
Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat. dr. Budzynowski.
C. k. Sąd powiatowy m. del.
Sambor, dnia 20 września 1889.

L. 5800 (6828 1—3)
Relicytacya reelności wykazem hip. l. 448 gminy. Stare Kuty objętej Semena Dżumarieka własnej na rzecz Kopla Ornsteina za 3 zł. aw. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym na dnia 18 listopada 1889 o godzinie 9 z rana, przyczem realność ta w szacunkowej wartości 500 zł. za cenę 335 zł. za którą przy ostatniej licytacyi sprzedaną została, wywołaną i też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej t. j. 50 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus registraturze.
Kuratorem tla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwały doręczone być nie mogły, ustanowiono Michała Petruka ze Starych Kut.
C. k. Sąd powiatowy.
Kuty, dnia 30 lipca 1889.

Konkursa.

L. 659. (6781 2—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs z terminem do końca listopada b. r. na następujące posady nauczycielskie w Łańcuckim okręgu szkolnym:
I. Przy szkołach filialnych w Krzemienicy i w Żuklinie z płacą w kwocie rocznej 250 złr. i wolnem pomieszkaniem;
II. Przy szkołach etatowych jednoklasowych w Gniewczynie, w Rozborzu, w Mirocinie, w Hussowie, w Albigowej, w Wierzawicach, w Starem mieście i w Pantalowicach z płacą roczną po 300 złr, w Brzózie stadnickiej zaś z płacą roczną 400 złr. i wolnem pomieszkaniem;
III. Przy szkole 2-klasowej w Markowej na posadę nauczyciela młodszego z płacą roczną 240 złr. i wolnem pomieszkaniem.
Kandydci (kandydatki) ubiegający się o te posady, mają w powyższym terminie wnieść podania swoje wraz z dokumentami służbowymi i przy dołączeniu tabeli kwalifikacyjnej oraz dekretu z wymiarem datków na rzecz funduszu emerytalnego do c. k. Rady szkol. okręg. w Łańcucie.
Łańcut, 9 października 1889.

L. 35696 (6807 1—3)
Konkurs na więcej posad oficyałów pocztowych X klasy rangi i kaucyą 600 zł.
Podania należy wnieść najpóźniej do 27 października b. r. w c. k. Dyrekcyi pocz i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 8 października 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10431 (6674 2—3)
Nieznanych z życia i miejsca pobytu Jana Szczurowskiego, Jędrzeja Szczurowskiego, Stefana Szczurowskiego i Antoniego Bilińskiego uwiadamia się że w skutek zgłoszenia Józefa i Katarzyny Szczurowskich i innych prawa własności do niektórych parcel objętych wykazem hip. nr. 50 księgi gruntowej gminy Rohatyn postępowanie sprostowawcze wdrożono i dla nich w tej sprawie kuratora ad actum w osobie Jana Terleckiego w Rohatynie ustanowiono i wzywa ich, by kuratora tego należycie poinformowali lub innego zastępcę sądowi wskazali, gdyż skutki zaniechania tego sami sobie przypiszą.
C. k. Sąd powiatowy
Rohatyn, 27 września 1889.

L. 5469 (6672 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Hrynka Grynia, że na prośbę Chaima Hersza Metzgera dozwoloną została egzekucyjna intabulacya prawa zastawu dla sumy 20 zł. zpn., w stanie biernym ciała hipotecznego wykazem hypot. l. 163 ks. gr. dla gminy kat. Drohomyśl objętego i że dotyczącą uchwałę do rąk Dmytra Grynia jako ustanowionego kuratora doręcza.
Krakowiec, 20 lipca 1889.

L. 16073 (6759 2—3)
Nieznanego z życia i miejsca pobytu Józefa Janusiewicza Czerwińskiego zawiadamia się, iż w skutek wniesionego przez Ferdynanda Schechera przeciw niemu i masie spadkowej po Annie Altheim przez spadkobiercę Frydryka Altheima pozwu de praes. 30 sierpnia 1880 l. 16073 o uznanie i in tabulowanie prawa własności względem 6/15 części realności nr. 43 na Łanach w Stryju, celem bronienia praw jego ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Byliny z substytucyą adw. dr. Finka ze Stryja, wyznaczając w sprawie, tej termin do rozprawy na dzień 4 listopada 1889 godzinę 9 rano.
Zarazem poucza się pierwpozwanego iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć, lub innego zastępcę sądowi wskazać ma.
C. k. Sąd powiatowy
Stryj, dnia 3 września 1889.

L. 10046 (6673 2—3)
Nieobecną Jewdochę Roj uwiadamia się że w sprawie tabularnej Iwana Roja o wpis prawa własności do połowy wyk. hip. l. 36 gminy Lubczy ustanowiono dla niej celem doręczenia uchwały z dnia 28 maja 1889 l. 5626 kuratora ad actum w osobie Wasyla Sołomowskiego wójta z Lubczy i wzywa ją, by temuż należytą dała informacyę lub też innego zastępcę sądowi wskazała, ile że skutki zaniedbania tego sama sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy
Rohatyn, dnia 12 września 1889

L. 3582 (6612 2—3)
Sąd powiatowy Kęcki zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Gold bergera że w sprawie egzekucyjnej Najdostojniejszego Arcyksięcia Albrechta przeciw niemu o zapłacenie sumy 394 zł. 8 i pół. ct. wa. z pn. kuratora dla niego w osobie adw. dr Xawerego Chrzanowskiego z Kęt ustanowił, i poleca mu aby albo kuratorowi temu potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sąd tutejszy zawiadomił, gdyż inaczej, skutki zaniedbania sam sobie przypisaćby musiał.
Kęty, 24 sierpnia 1889.

L. 4901 (6752 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca poby Andrzeja Janikiewicza że w sprawie Towarzystwa Ochrony własności ziemskiej w Limanowie o sprostowanie mylnie przez komisyę hipoteczną z ksiąg tabuli krajowej do pozycyi 4, 1, 3, karty C. wykazów hipotecznych 670, 671 i 673 dóbr Szyk I. Szyk II. i Stare Rybie przeniesionego prawa zastawu dla sumy 6000 zł. Mk. na rzecz Andrzeja Janikiewicza na całe pomienione dobra zamiast na 56/336 części Kaspra Piechnika własnych celem przesłuchania wierzyciela i współwłaścicielki rzeczonych dóbr wyznaczył termin w tutejszym sądzie na dzień 14 listopada 1889 o 10 godzinie przed południem ustanawiając dla Jędrzeja Janikiewicza kuratorem adw. dr. Bersona w Nowym Sączu.
Nowy Sącz, 14 września 1889.

L. 15566 (6768 2—3)
C k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Leibę i Sarę Kellmanów i ich spadkobierców, że w skutek wniesionej przez Hirscha i Różę Wittmayerów prośby o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 200 zł. mk. na karcie ciężarów realności lwh. 417 ks. gr. dla Tarnowa na rzecz ich zapronotowanego termin na dzień 15 listopada br. o godz. 10 wyznaczony i dla nich kurator w osobie adw. dr. Ludwika Glasera z substytucyą adw. dr. Febusa Salomona został ustanowiony.
Tarnów, dnia 3 października 1889.

L. 16475. (6339 3—3)
Vom k. k. Bezirksgerichte in Brody wird für den dem Aufenthalte nach unbekannten Samuel Bart, der Landesadvokat dr. Gross in Brody ernannt, und demselben der hg. die Einverleibung des Eigentumsrechtes zu der Realität G. E. Zl. 74 in Brody für Majer Kutscher und Reisel Kutscher bewilligende Beschluss vom 22. Juni 1883 Zl. 9667 zugestellt.
Brody, den 24. October 1888.

L. 10197. (6470 3—3)
Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Judę Herscha dw. im. Weitra uwiadamia się, że w sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw niemu pto 7 rat po 12 zł. zpn. ustanowiono dlań celem doręczenia nakazu zapłaty z dnia 10 maja 1889 i. 3762, kuratora ad actum w osobie Majera Weidmana w Rohatynie i wzywa go, by kuratora tego należycie poinformował, lub innego zastępcę sądowi wskazał, ileże skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy
Rohatyn, dnia 17 września 1889.

L. 8217. (6468 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi spadek po śp. Annie Kurpiel w dniu 26 sierpnia 1889 w Zebrzydowicach z pozostawieniem jednego pisemnego, a drugiego ustnego ostatniej woli rozporządzenia zmarłej, przeprowadzający, wzywa Jana Kurpiela męża zmarłej z miejsca pobytu niewiadomego, by w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia tego edyktu licząc, wniósł oświadczenie do tego spadku w Sądzie tutejszym, gdyż inaczej spadek z kuratorem Janem Wroną dla niego ustanowionym będzie przeprowadzonym.
C. k. Sąd powiatowy
Kalwarya, 16 września 1889.

L. 7580. (6707 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zbarazu powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Hołyńskiego ojca i prawnego zastępcę Sewery..y z Hołyńskich Pizuńskiej, że w w sprawie egzekucyjnej Hilarego Rudnickiego o 300 zł. ustanowił dla małoletniej kuratora w osobie p. Zygmunta Dzierzanowskiego ze Zbaraża.
Wzywa się przeto Franciszka Hołyńskiego aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego zastępcę sądowi wskazał.
Zbaraż, 19 sierpnia 1889.

L. 5149. (6715 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miejs.-delegowany w Jaśle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Karola Chodaka, że przeciwko niemu wniesionę została prośba egzekucyjna przez Chaima Malameta względem zapłacenia kwoty 19 zł. 47 ct.
Wzywa się Karola Chodaka, by wszelkie środki obrony wniósł na ręce ustanowionego dla niego kuratora adw. dr. Chwaliboga lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki swej opieszałości sam sobie przypisze.
Jasło, 18 września 1889.

L. 2585. (6691 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Winnikach zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Eliasza Solomona Meth przeciw Markusowi Lövensohn i Izaakowi Blaustein pto 600 zł. wa. dla niewiadomego z miejsca pobytu Izaaka Blausteina dzierżawcy w Bezbrudach powiatu Złoczów, ustanowił kuratorem Izaaka Parnesa z Winnik i temuż rezolucyę z dnia 24 maja 1888 l. 3381 intymującą uchwałę c. k. wyższego sądu krajowego z dnia 9go marca 1888 l. 6032 w tej sprawie zapadłą doręczył.
Winniki, dnia 15 maja 1889.

L. 17083, (6518 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie wzywa niewiadomych zwmiejsca pobytu i życia Pawła i Władysława Starzyków, żeby do spadku po Rozalii Małek, przypadającego im przez głowy Anny 1-o Małek 2-o Starzykowej, Jana i Ignacego Starzyków, w przeciągu roku od ostatniego ogłoszenia tego edyktu się oświadczyli, gdyż inaczej spadek ten z ustanowionym dla nich kuratorem Józefem Kajpustem przeprowadzonym będzie.
Tarnów, dnia 6 sierpnia 1889.

L. 5206. (6579 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Retmańskiego, że przeciw niemu wniosła Marya Retmańska w d. 26 sierpnia 1889 l. 5206, pozew o zeznanie poświadczenia odbioru posagu i zabezpieczenie takowego w stanie biernym sumy 1000 złr. na realności lwh. 218 w Wadowicach intabulowanej.
Ustanawiając dla Józefa Retmańskiego adw. dra Korna kuratorem, poleca się pozwanemu, aby tut. sądowi albo innego pełnomocnika wskazał, albo ustanowionemu do obrony materyału dostarczył.
Wadowice, 7 września 1889.

L. 4184. (6582 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Kaspra Marczaka, iż ojciec jego Kajetan zmarł dnia 4 grudnia 1888 w Posadzie jaśliskiej beztestamentalnie, z wezwaniem, by w ciągu roku od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się do objęcia spadku, gdyż po upływie tego terminu przeprowadzi sąd rozprawę spadkową z ustanowionym dlań kuratorem Ludwikiem Rzewuskim, c. k. notaryuszem z Rymanowa i resztą spadkobierców.
Rymanów, 30 lipca 1889.

L. 15093. (6605 3—3)
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze Herscha i Róży Wittmayerów o uznanie za zgasłą i wykreślenie z hipoteki realności, wyk. hip. l. 417 księgi gruntowej gminy Tarnów objętej, wierzytelności w kwocie 66 złr. 40 ct. wa. w którym do obrony pisemnej termin 90-dniowy naznaczonym został, dla niewiadomych z pobytu pozwanych Maryanny Birskiej i Agnieszki Birskiej, ewentualnie ich nieznanych spadkobierców, lub prawonabywców, zamianowany zamianował kuratorem adw. dra Alojzego Malawskiego, z substytucyą adw. dra Henryka Kronhelma Nordheim i wzywa niniejszem pozwanych, aby zamianowanemu kuratorowi dostarczyli środków obrony lub innego obrali zastępcę prawnego w sporze wytoczonym.
Tarnów, dnia 26 września 1889.

L. 4611. (6661 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Herscha Dawida Jahre, z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Pepi Silbermann przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 złr. aw. prośbę wniosła, któremu żądaniu uchwałą z dnia 17 września 1889 l. 4611 zadośćuczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adwokata Affe z Sanoka i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 17 września 1889.

L. 4612. (6662 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Hersza Dawida Jahre z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Pepi Silbermann przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 złr. a. w. prośbę wniosła, któremu żądaniu uchwałą z dnia 17 września 1889 l. 4612 zadośćuczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla pozwanego kuratora w osobie p. adw. dra Affe w Sanoku i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 17 września 1889.

L. 5164. (6712 3—3)

Celem obrony praw niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Nowakowskiego, z powodu podania Stanisława Kwaśnego, l. 1501/89 o zaintabulowanie prawa własności realności wyk. hip. 136 dla Gromnika, dotąd Tomasza Nowakowskiego własnej, na rzecz Stanisława Kwaśnego, ustanawia Sąd powiatowy w Tuchowie dla Tomasza Nowakowskiego, kuratorem Stanisława Florka z Gromnika.

Tuchów, 27 września 1889.

L. 3223. (6548 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach wiadomo czyni, że w Fałkowicach zmarł dnia 27 października 1887 włościanin Michał Żyła z pozostawieniem pisemnego kodycylu z d. 26. października 1887, a gdy powołany do spadku syn tegoż Ludwik Żyła z miejsca pobytu jest nieznany, wzywa tegoż, aby w przeciągu 1 roku od ostatniego niniejszego edyktu ogłoszenia do spadku tego się zgłosił, w przeciwnym razie takowy przeprowadzonym zostanie z zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Wojciechem Siekierką z Fałkowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 21 sierpnia 1889.

L. 2300. (6547 3—3)

W sprawie tabularnej Michała Nawracaja z Przeczycy, o prenotacyę na jego imię prawa własności ciała hipotecznego l. wyk 92, księgi gruntowej gminy Przeczyca, ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Nawracaja z Przeczycy, kuratorem Wojciecha Lisa z Przeczycy, któremu t. s. rezolucyę z 26 czerwca 1888 l. 1934 dla Antoniego Nawracaja przeznaczoną doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzostek, 1 sierpnia 1889.

L. 9416. (6561 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu na prośbę Chai Mehr, wzywa posiadacza zaginionej karty zastawniczej Przemyskiej kasy oszczędności nr. 11683 z daty 4 kwietnia 1889, aby takową w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia edyktu tem pewniej przedłożył, ileże w przeciwnym razie karta ta za nieważną uznaną będzie.

Przemyśl, 4 września 1889.

L. 11378. (6736 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Majera Weinbera, że na prośbę Marjem Jenty Setzer przeciw niemu nakaz zapłaty wekslowej 50 złr. z pn., pod dniem 9 marca 1889 l. 2837 wydano, i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Trzcienieckiemu doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Majera Weinbera, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podał, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, dnia 14 września 1889.

L. 15562 (6791 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadmych z imienia, nazwiska, oraz z życia i pobytu spadkobierców i potomków zmarłego Herschka Dawidowicza, oraz ich spadkobierców i innych ich prawonabywców, również z imienia i nazwiska, oraz z życia i pobytu niewiadomych, iż przeciwko nim wnieśli małżonkowie Hersch i Róża Wittmayerowie pozew de praes 30 września 1889 l. 15562 o zgaśnięcie przez zadawnienie prawa pozwanych żądania na mocy skryptu dłużnego z daty Tarnów, 4 sierpnia 1793 resztującej kwoty 262 zł. i 30 ct. W. W., wyekstabulowanie tejże kwoty ze stanu biernego realności liczbą wykazu hipotecznego 417 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Tarnowa objętej, wyeliminowanie takowej z tabeli, na który wyznaczamy termin do rozprawy sumarycznej na dzień 25. października 1889, że adwokat Dr. F, Salomon z substytucyą adwokata Dra. Ludwika Glasera został dla nich kuratorem ustanowionym, w skutek czego ich wzywa, by przed tym terminem, albo innego zastępcę sobie ustanowili, lub ustanowionemu kuratorowi środkiów do obrony dostarczyli.

Tarnów, dnia 3 paździeynika 1889.

L. 233 45 (6843 1 3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan dr. Karol Wurst ck. Notaryusz w Kossowie w skut k przyzwolonego reskryptem ck. Ministerstwa sprawiedliwości z 23 lipca 1889 l 13252 przeniesienia go na Urząd ck. Notaryusza we Lwowie z dniem 15 października 1889 z urzędowania w Kossowie ustępuje a dnia 20 października 1889 urzędowanie we Lwowie obejmuje.

Lwów, dnia 1 października 1889.

Doniesienia prywatne.

Pod gwarancyą!

Nie ma nic lepszego nad

Francuską masę

do zapuszczania miękkich i twardych podłóg. Jedyny skład 6642

Alojzy Hübner, Lwów,

ulica Karola Ludwika L. 13.

Premiowana za swe wyroby srebrnym medalem na wystawie hygienicznej we Lwowie

apteka pod „Złotym Słoniem“

ZIOŁKA PIERSIOWE

dr. Seeburgera.

jako niezawodnie skutkujący środek przeciw uporczywym katarom płuc i krtani, kaszlom, zapaleniom gardła i płuc, chrypce i innym chorobom piersiowym.

Cena pakietu 20 ct. wal. anstr.

Upraszam zwracać uwagę na to, by na każdej paczce „ziółek piersiowych dr. Seeburgera“ jako wyłączny skład apteka pod „Złotym Słoniem“ **Henryka Blumenfelda** we Lwowie, uwidocznioną była. 6289

Dr A Seeburger

OSTATNI WYNALAZEK

NAJDELIKATNIEJSKE

MIDŁO IXORA

ED. PINAUD

37, BOULEVARD DE STRASBOURG, 37

PARIS

Mydło Ixora nietylko się zaleca wykwintnym i trwałym zapachem ale nadto posiada szczęśliwą własność spędzania zmarszczek.

Łagodzi i bieli powłokę ciała i nadaje jéj połysk młodzieńczy. Bez przeady utrzymujemy, że mydło to nie posiada równego sobie.

5866

L. 10442 (6809 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Magistrat miasta Tarnowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę weterynarza miejskiego z płacą roczną w kwocie 400 zł.

Kompetenci winni podania swe zaopatrzone w metrykę urodzenia, patent weterynarski i w dowody, iż władają językiem polskim i niemieckim, wnieść do tutejszego magistratu najdalej do 30 listopada br.

Posada ta, która na razie prowizorycznie obsadzoną będzie, nie wyklucza możności trudnienia się prywatną praktyką weterynarską.

Tarnów, dnia 3 października 1889.

Ceraty!

Chodniki i prześciółka ceratowe na stoły, meble, powozy, do wykładania całych pokoi, schodów, kurytarzy, przed umywalnie, na ściany i t. p. każdego rozmiaru i deseniu poleca

Alojzy Hübner

we Lwowie,

ulica Karola Ludwika L. 13.

Cenniki na żądanie odwrotnie wysyła.

6135

Prawdziwym skarbem

dla wszystkich którzy chorują w skutek grzechów popełnionych na sobie w młodości jest sławne dzieło

dr. Retau'a Selbstbewahrung

w polskiem wydaniu z rycinami cena 1 zł

Niechaj je każdy czyta, który odczuwa skutki podobnych nałogów **Tysięcy zawdzięczają temu dziełu swe wyzdrowienie.** — Nabyć można przez **Verlags-Magazin in Leipzig, Neumarkt Nr. 34**, jak niemniej we wszystkich księgarniach. 5899

Kurkowa ulica, L. 9, w willi są pomieszkania kawalerskie do najęcia. 6808

NIEZAWODNE WYLECZENIE

w przeciągu dwóch godzin i pozbycie się **Tasiemca** bez przeczyszczenia ani przed, ani po użyciu

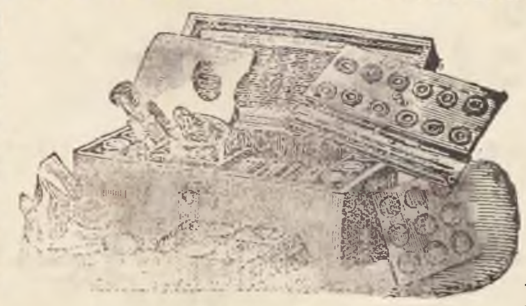
VER SOLITAIRE

Kapsułek przeciw Tasiemcowi L: KIRNA

Odlat 15 używany Środek w szpitalach paryzkich zawsze z nieomylnym skutkiem.

We *Lwowie* w aptekach PP. Mikolascha i Wewiórskiego.

5867



Największy wybór

Farb, wszelkich przyborów i utensylij artystyczno-malarskich

u Alojzego Hübnera 6788

Lwów, ulica Karola Ludwika, 13.

Kuracyjne winogrona feslawskie

szczepu włoskiego poleca 5801

handel KAROLA BALLABANA we Lwowie.

Łaskawe zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą.

---

10 Medali zasługi. 2 Dyplomy honorowe.

Woda lwowska

wynalazku

J. IHNATOWICZA

Przyjemny, delikatny i długotrwały zapach tej wody, sprawił to, że w Antwerpii na wystawie wszechświatowej, została publicznie proklamowaną i wyszczególnioną dyplomem honorowym.

Cena flakonu mniejszego 80 ct., większego 1 zł. 50 ct.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 3 i Halicka róg Wałowej L 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 20, w CZERNIOWCACH Rynek L. 2; oraz w miastach prowincyonalnych: w Buczaczu pp. Müller, Fränkel, Brodach p. Grünspann, Białej p. Wyspiański, Brzeżanach pp. Durst, Łobos, Korn fryzyer; Borszczowie pp. Niemczewski, Kulesiński; Bóbrce p. Mędlicki; Chorostkowie p. Gąsiorowski, Czortkowie p. Ness, Drohobyczu pp. Kobuzowski, Aichmiler, Goldnamer; Gorlicach p. Birn; Gródku pp. Lipus, Tomaszewski; Haliczu p. Ormezowski; Husiatynie p. Czerski; Jarosławiu pp. Wisłocki, Rohm; Jezierzanach p. Kraiński; Jaśle p. Braglewicz; Kołomyi pp. Stenzel, Dąbrowski, Sidorowicz, Hausser, Feingold; Mielcu p. Gawlikowski; Mikołajowie p. Zbadowski; Mościskach p. Schalbut; Nowym Sączu p. Jakubowski; Przemyślu p. Nahlik; Przemyślanach p. Mehll; Radymnie p. Krieger; Rymanowie p. Łazarowicz; Rzeszowie pp. Jamrozik, Karpiński, Prań; Stanisławowie pp. Macura, Gorecki (Beill), Strzemecki; Samborze pp. Maresz, Aleksiewicz, Leiner; Sanoku pp. Barański, Narodna Torhowla, Dzugancewski; Śniatynie Narodna Torhowla; Stryju p. Lipiński; Sokalu p. Wysoczański; Tarnowie pp. Adler, Sokalski, Więckowski, Wierzycki, Erazmus; Tarnopolu pp. Jamrógiewicz, Fantrik; Tarnobrzeg p. Giżyński i syn; Zaleszczyki p. Kajetanowicz; Zakopane p. Tabeau; Zbaraż p. Kadernóżka; Żurawno p. Tomaszewski; Wadowice p. Fiderkiewicz; Ober-Döbling p. Gartner.

6362

Wykaz listów zastawnych

galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego

wylosowanych na dniu 9 października 1889.

4% 56-letnich przy VI losowanin w sumie . . 1.500 zł. w, a.

4½% przy VI losowaniu w sumie . . , . 43.600 zł. w. a.

Listy zastawne 4 prc. 56-letnie.

Serya III. Nr. 487.
Serya IV. Nr. 219.

Listy zastawne 4½ prc.

Serya I. Nr. 432.
Serya II. Nr. 53 1632 1688.
Serya III Nr. 43 573 1962 3478 3778 6711 6883 7198 7232 7274 8515 9194 9387 9448 9498.
Serya IV. Nr. 6-0 2170 2364 2965.
Serya V. Nr. 538 1006 1238 2963 3537 4141 4341 4419 4608 5179 5678 6853 7012 7818 8233 9017.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału od dnia 31 grudnia 1889 począwszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby kupony za dalszy czas wypłacone były, będą przy odbieraniu kapitału potrącone.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłacać także będą powyższe listy zastawne — następujące domy handlowe:

w Warszawie: Leopold Kronenberg;
w Krakowie: Blau i Epstein;
w Poznaniu: Bank rolniczo przemysłowy Kwilecki, Potocki i Sp.
„ Mamroth i Sp.;
w Wiedniu: Bank dla krajów koronnych;
„ Niższo-austryackie Towarzystwo eskontowe;
w Berlinie: Bank Niemiecki i Bank Drezdeński;
w Frankfurcie nad Menem: Bank Erlangera i Synów;
w Rzeszowie: Matzner i Holzer.

We Lwowie, 9 października 1889.

(Przedruk nie będzie płacony.)

THE

EQUITABLE

of the United States

Towarzystwo ubezpieczeń na życie.

Siedziba: Nowy Jork 120 Broadway.

Jeneralna Reprezentacja dla Austro-Węgier Wiedeń Elisabethstrasse 10.

Kapitał z końcem roku 1888 złr. 237,607.305.

Wielkość — **EQUITABLE jest największe Towarzystwo Swiata,** bo ma największą kwotę ubezpieczeń.

Popularność — **EQUITABLE jest najpopularniejsze Towarzystwo,** ponieważ wykazuje corocznie największy przyrost ubezpieczeń.

Bezpieczeństwo — **EQUITABLE jest najlepiej ufundowane** a zatem największe bezpieczeństwo i żadne inne nie wykazuje tak korzystnego stosunku między stanem czynnym a biernym

Korzyści — **EQUITABLE jest Towarzystwo dające największe korzyści,** ponieważ doprowadziło warunki ubezpieczeń do możliwej doskonałości przez

Ubezpieczenia z końcem roku 1888	zł.	1,373.040.315
Nowe nbezpieczenia zawarte w roku 1888 . . .	zł.	384.833.837
Wzrost ubezpieczeń . .	zł.	165.466.410
Rezerwa zysków po 4pr.	zł.	51.986.788
Stosunek aktywów do pasywów		128prc.

Obacz poniżej przykłady.

Gromadzenie zysków to jest t. z. tontynę.

Police tontynowe dają nadzwyczajne korzyści, które żadnym innym systemem osiągnięte być nie mogą.

Police tontynowe nie przepadają nigdy, ponieważ po dwóch względnie trzech latach mogą być odpowiednio zredukowane na mniejszą policę, od której się już nic nie płaci i są płatne natychmiast po zapadłości.

Police tontynowe po trzech latach nie mogą być przez Towarzystwo zakwestjonowane nawet gdyby daty podane przy ubezpieczeniu były z prawdą niezgodne.

Rezultaty polic osiągnięte w 1889.

Polica dożywotnia.

Dnia 15 stycznia 1874 wydało Towarzystwo Equitable policę na życie obywatela mieszkającego w Nowym Jorku, liczącego lat 409 na kwotę 25.000 płatną w razie śmierci, z premią dożywotnią według systemu tontynowego, t. j. gromadzenie zysków. Premia przez lat 15 wpłacone wynosiły ogółem zł. **11.737** ct. **50**.

Po latach 15-stu t. j. 15 stycznia 1889 rezultat był następujący; 1) mógł ubezpieczony dostać zł. **12.109** ct. **75** a zatem więcej jak wpłacił, a rodzina jego była przez lat 15 na 25.000 zł. ubezpieczona, albo 2) mógł otrzymać policę na zł. **22.975** na którą już **nie płacić nie** potrzebował, co odpowiada zł. 196 za każde 100 zł. wpłaconych premij.

Polica z ograniczoną opłatą premii.

Dnia 24 stycznia 1874 wydało Towarzystwo Equitable policę na życie obywatela Handerson, lat 34 mającego na kwotę zł. 12.500. Premie przez lat 15 wpłacone wynosiły zł. 7.329 ct. 37.

Dnia 14 stycznia 1889 rezultat był następujący:

1) mógł ubezpieczony podnieść gotówkę zł, **9067** ct. **12** t. j. za każde 100 zł. wpłaconych zł. 123 ct. 70 a rodzina jego przez 15 lat na 12500 zł. ubezpieczona, albo mógł 2) dostać policę płatną po śmierci, na którą już premii wpłacać nie potrzebował, na zł. **19.887** ct. **50** co odpowiada zł. **271** ct. **34** za każde 100 zł. zapłaconych premij.

Polica mięszana na wypadek śmierci i dożycia.

Dnnia 13 lutego 1874 Towarzystwo Equitable wydało policę na zł. 2.500 na życie lub dożycie na podstawie gromadzenia zysków, obywatela liczącego lat 24, mieszkającego w Montreal.

Przez lat 15 wpłacił on premii zł. 2475 ct. 75.

Dnia 13 lutego 1889 rezultat był taki, iż mógł on 1) podnieść gotówką zł. **3566** ct. **52** co odpowiada zł, **144** ct. **6** za każde zł. 100 wpłaconych, a rodzina była od pierwszej chwili na zł. 2 500 ubezpieczona. albo ?) mógł wziąć policę na zł. **9692** ct. **50** płatną po śmierci, **na którą już premii wpłacać nie potrzebował,** co odpowiada zł 391 ct. 50 za każde zł. 100 wpłaconych premij.

☛ Towarzystwo Equitable jest w Austrji dekretem z dnia 11 października 1882 L. 6499 koncesyonowane, podlega tutejszym sądom i jest obowiązane rezerwy od tutejszych ubezpieczonych lokować w Austrji, nadto posiada w Wiedniu Stock im Eisenplatz pałac wartości 1,300.000 zł., stoi zatem co najmniej na równi pod względem bezpieczeństwa z najlepszemi w Monarchii, pod względem korzyści znacznie je jednak przewyższa.

Jeneralna Ajencja we Lwowie

pod kierownictwem

p. Jakóba Piepesa

ulica Wałowa l. 23.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.